

# GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 4 po południu z wyjątkiem świąt i niedziel.  
Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 5 centów, pocztą 7 centów. — Biuro Redakcyi i Administracyi ulica Wałowa nr. 29. — Listy należy frankować. — Reklamacye otwarte wolne od opłaty.  
Telefonu redakcyi nr. 88.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 16 zł., półrocznie 8 zł., kwartalnie 4 zł., miesięcznie 1 zł. 35 ct. W miejscu rocznie 13 zł., półrocznie 6 zł., kwartalnie 3 zł., miesięcznie 1 zł.  
Przewodnik naukowy i literacki, dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej”, otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia; ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 75 cent., drudzy 30 cent. — Przewodnik prenumerowany osobno kosztuje 4 zł.

Jednorazowe inseraty obliczają się po 7 centów, kilkorazowe po 6 centów od miejsca 1 wiersza.  
Inseraty przyjmują: w Austrii i Niemczech wszystkie agencye anonsov; we Francyi, w Paryżu wyłącznie agencya p. A. d. a. m. a, Rue des St. Peres 84

## Zaproszenie do przedpłaty.

Przedpłata na *Gazetę Lwowską* wynosi półrocznie (od 1 lipca do końca grudnia) w miejscu 6 zł., pocztą 8 zł.; ćwierćrocznie (od 1 lipca do końca września) w miejscu 3 zł., pocztą 4 zł.; miesięcznie (od 1 do końca każdego miesiąca) w miejscu 1 zł., pocztą 1 zł. 35 ct.

Prenumeratorowie półroczni, (którzy prenumerują od pierwszego lipca do końca grudnia) otrzymują *Przewodnik naukowy i literacki*, dodatek miesięczny do *Gazety Lwowskiej*, bezpłatnie; ćwierćroczni zaś i miesięczni za dopłatą: pierwsi 75 cent., drudzy 30 cent. *Przewodnik*, prenumerowany osobno, kosztuje rocznie 4 zł., półrocznie 2 zł., ćwierćrocznie 1 zł.

W celu ustalenia nakładu, prosimy o wczesne nadsyłanie przedpłaty.

Na podstawie umowy, zawartej z redakcją warszawskiego „Echa muzycznego, teatralnego i artystycznego”, zawiadamiamy szanownych prenumeratorów naszych, iż nabywać mogą pismo to, wychodzące raz na tydzień z dwutygodniowym dodatkiem nut, po cenie o połowę zniżonej.

Prenumeratorowie *Gazety Lwowskiej* mogą przeto otrzymywać warszawski tygodnik ilustrowany *Echo muzyczne, teatralne i artystyczne*, wraz z dwutygodniowym dodatkiem nut, po następującej cenie:

We Lwowie: miesięcznie 50 ct.,  
kwartalnie 1 zł. 50 ct.  
Na prowincyi: miesięcznie 80 ct.,  
kwartalnie 2 zł. 40 ct.

## CZEŚĆ URZĘDOWA

Jego ces. i król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 6 sierpnia b. r., kierownikowi oddziału chorzych na ospę w szpitalach „fundacyi Rudolfa”, dr. Bartłomiejowi Zboril w uznaniu jego pożytecznej humanitarnej działalności w publicznej służbie sanitarnej, nadać najmiłościwiej tytuł lekarza prymariusza.

C. k. Rada szkolna krajowa zamianowała: rzeczywistego nauczyciela, Jakóba Horodyskiego, w Stupnicy, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Bilinie wielkiej; rzeczywistego nauczyciela, Franciszka Matyję, w Psarach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Chełmku; nauczyciela, Zygmunta Szybowskiego, w Spytkowicach, rzeczywistym nauczycielem szkoły etatowej w Skawie.

Od dnia 3 do 10 sierpnia b. r. sprawdzono w kraju z chorób zaraźliwych zwierzęcych:

Zarazę pyskową i racicową u bydła i świń: w Krzywcu górnym i dolnym (pow. borszczowski), w Knihininie i Uhornikach (pow. stanisławowski).

Zarazę węglikową: w Jasionce (pow. rzeszowski).

Świerzb u koni: w Bereźnicy (pow. stryjski).

Nosaciznę u koni: w Skomorochach (pow. buczacki).

W powyższym okresie czasu, z chorób zaraźliwych zwierzęcych wygasły:

Świerzb u koni: w Sikorzycach (pow. dąbrowski).

Zaraza węglikowa: w Babinie (pow. kałuski).

Nosacizna u koni: w Leonówce (pow. złoczowski).

Z c. k. Namiestnictwa.

## CZEŚĆ NIEURZĘDOWA

### XVIII SIERPNIA.

Ludy Austro-Węgier, spojone gorącą miłością synowską i najgłębszym przywiązaniem do panującego im najmiłościwiej Najjaśniejszego Cesarza i Króla, święcą dzień dzisiejszy jako rocznicę urodzin Jego Cesarskiej Mości uroczystością prawdziwego święta narodowego. Od kresów do kresów potężnego Państwa, od rezydencji monarszej aż do najskromniejszej wioski — wszędzie z najszczerszym zapalem wymawiają dzisiaj Imię Najjaśniejszego Pana, a w świątyniach wszystkich wyznań wnoszą się błagalne modły do Wszechmogącego o zdroj łask, o błogosławieństwo, o najdłuższy a opromieniony szczęściem żywot Tego, który postawiony przez Opatrzność na straży pomyślności tytu milionów, był i jest dla nich dobrotliwym Władcą, rycerskim Opiekunem i skarbnicą łask niewyczerpanych.

Ludy Monarchii, łącząc się dzisiaj w zarówno szczerą, jak potężną manifestację niewzruszonej lojalności i składając się na imponujący wyraz hołdu dla Najdostojniejszej Osoby ukochanego Władcy, który koronę swą otoczył blaskiem najwspanialszych cnót monarszych, idą tylko za popędem wdzięcznych serc, i z radością przystępują do stóp Tro-

nu, aby ponownie objawić i stwierdzić głęboką miłość i synowskie przywiązanie do Monarchy, w którym nauczyły się upatrywać najsilniejszy i nigdy niezawodzący czynnik potęgi i dobra państwa, najpewniejszą rękojmię jego przyszłości i rozwoju, źródło szczęścia jednostek, ogniwo spajające wszystkie kraje i narodowości w wielką a jednolitą całość, w jedną wspaniałą rodzinę, ożywioną jednakowemi celami i intencjami.

Po nad wszystkie prądy, kierunki i walki polityczne, nieodzowne wśród fal życia konstytucyjnego, wznosi się Dostojna Osoba Monarchy, otoczona równą czcią i przywiązaniem przez wszystkie narodowości i stronnictwa, będąc dla nich symbolem najwyższych celów i najwyższej idei państwowej.

Jak zawsze, gdy idzie o zamianę festowanie najgłębszych uczuć, oparte na niewzruszonej podstawie przywiązania, czci i miłości dla Najjaśniejszego Monarchy, kraj nasz, pomny tytu łask i dobrodziejstw, jakie spływały i spływają na niego z wysokości Tronu, nie da się wyprzedzić w wielkim chórze, lecz staje dzisiaj w jednym szeregu z ludami podległymi przesławnemu Berłu panującego nam miłościwie Cesarza i króla, aby dać wyraz tym uczuciom, które rozpierają serca wszystkich jego mieszkańców, a jednocześnie wnieść błaganie do Pana Zastępów na intencję dobrotli-

## OLBRACHTOWI RYCERZE

POWIEŚĆ

Zygmunta Kaczkowskiego.

III.

Dwaj Rycerze.

(Ciąg dalszy.)

Zaczem Kergolaj spojrział śmiejącami się oczyma na Wilczka i rzekł:

— Cóż, panie Wilczek? wpadliśmy tutaj, jak widzę, jak wilk w jamę zielonemi gałęziami nakrytą: na wierzchu kościół mi gałęziami nakrytą; na wierzchu kościół i krzyż wyłożony a pod spodem pacierze i dyscypliny. Gdyby nam przynajmniej dali co jeść, bo mnie już kiszki skrzypią z głodu i pragnienia.

Ale Wilczek, człowiek niezmiernie wrażliwy, był jakby bezprzytomny, wszelako odpowiedział mu z przekonania:

— Człowiek-to święty. Znam jego od dawna i mam łaskę u niego jeszcze z tych czasów, kiedy byłem na Sobniu. Widywałem go i później u Xięcia Kardynała, gdzie jego rozum bardzo szanowano. Kto jego rady posłucha, ten źle na niej nie wyjdzie.

A na to Kergolaj:

— Ja jemu nie odmawiam rozumu. Ale to mnich fanatyk — a tacy ludzie, kiedy im się oddasz w opiekę, i ciało zepsują i duszy nie zbawią. Ziemię ci wezmą a nieba nie dadzą. Chodźmy do naszej celi.

To rzekłszy, poszli do celi dla nich przygotowanej, która się znajdowała w drugim rogu klasztoru, skąd wychodziła druga furka, prowadząca ku folwarkowi. Cella to

była równie dosyć obszerna, ale oświetlona tylko jednym małym okienkiem zakratowanym, wyciętem u stropu, że prawie wyglądała jak więzienie. W tej chwili była oświetlona kagankiem. Stało w niej dwa tapczany, kilka stołków i stół a na stole, na misie drewnianej, kawałek wędliny, bochenek chleba a obok niego dzban wody i dwa kubki gliniane. Kergolaj rzucił się jak wilk na chleb i wędlinę, ale na żaden sposób ugryść ich nie potrafił: wędlina była jak drzewo, a chleb jak kamień. Francuz się nie posiadał z niecierpliwości.

— Nie chcę powiedzieć, — rzekł z gniewem, — co o nim rozumiem; ale czy to jest rzecz, dawać komuś takie potrawy do jedzenia? Pieszy tego nie ugryzł. Bodajby ich wszyscy diabli wzięli, tych eyganów! Teraz spać trzeba będzie o głodzie.

To mówiąc, zaczął się wielkim krokiem przechadzać po celi. Lecz nagle stanął, a wpatrzywszy się w kąt, zawołał:

— A co to?

W tym kącie stało narzędzie, całkiem do pługierza podobne. Gruby słup wbity w ziemię a przed nim jakoby schód do kłęczenia. W ten słup były wbite dwa haki i dwa kółka żelazne, przy których wisiły rzemienie opatrzone sprzączkami, na hakach zaś dwie dyscypliny. Na schodzie było wiaderko płamy czerwone a na skórzanych prętach dyscyplin krew skrzepłą.

Na ten widok Kergolaj się wzdrygnął i zawołał:

— Wilczek! czy widzisz, co tu stoi w tym kącie?

— Cóż? — rzecze Wilczek spokojnie, — pługierz do biczowania.

Kergolaj patrzył przez chwilę na ten instrument pokuty, a potem rzekł:

— Otóż to mi sypialnia! Jeśli tu kogo diabeł bije w nocy po pyskach, albo mu się śnią inne widziadła, to mi wcale nie dziwno.

A wtem wszedł braciszek i stanawszy w progu, pokłonił się nisko obudom rycerzom. Kergolajowi niebardzo miłe były te odwiedziny, jakoż spytał:

— Czem mam służyć Waszmości?

— Przychodzę z rozkazu Jego Wielbności, ażeby z Ichmościami pacierze odmówić a po pacierzach odprawić pokutę.

To mówiąc, braciszek wziął do ręki książkę, która w kształcie worka w płótno oprawna wisiła mu obok różańca u pasa, otworzył ją i zaczął szukać modlitwy.

— Stysz, panie bracie, — odpowiedział mu Kergolaj przytomnie, — ja z tobą modlitwy odmawiać nie mogę, bo ja się modlę po francusku, a ty nie znasz tego języka.

— Jak wola Waszej Miłości. Więc proszę mnie po modlitwach zawołać.

— A po co? do rozbierania ja mego sługę zawołam.

— Nie, — rzecze braciszek, — ja też do rozbierania nie jestem. Ale na dyscypliny.

— Na dyscypliny? — zapytał Kergolaj mocno zdziwiony.

— Tak, — rzecze braciszek, — Jego Wielbność zezwolił w swej łasce, ażebym Jegomości usłużył pięćdziesięcią dyscyplinami na gołe plecy.

Kergolaj miał zrazu wielką ochotę pukać od śmiechu, lecz kiedy spojrzął na Wilczka i spostrzegł, że jego towarzysz siedzi wciąż zamysłony i na łokciu oparty przy stole, wstrzymał się i rzekł sztucznie:

— Stysz, panie bracie, jam dzisiaj upalił mil kilkanaście na koniu i jestem niesłychanie zmęczony. Podziękuj zatem Jego Wielbności za łaskę, którą sobie bardzo wysoko cenię, i powiedz mu, że od jutra będę gotów na jego usługi.

— Szkoda dnia, — rzecze braciszek, — ale jak wola.

Wtedy Kergolaj jeszcze raz rzucił okiem po za siebie, lecz widząc, że Wilczek siedzi wciąż nieruchomo, wyprowadził wychodzącego braciszka z wielkimi komplimentami w kurytarz i spytał go po drodze:

— A gdzie jest Ojciec Chryzostom?

— Jego Wielbność leży krzyżem przed wielkim ołtarzem w kościele.

— Kiedyż powróci?

— To trudno wiedzieć, ale zapewne niebawem, bo o świecie idzie znów do kościoła na jutrznię.

— To ja się z nim rozmówię, jak wróci, bo chciałbym mu osobiście podziękować za łaskę.

— Jegomość dzisiaj w to niepotrafisz, — odpowiedział mu nauczająco braciszek, — bo kiedy Jego Wielbność ma święte widzenia, to do następnego dnia z nikim słowa nie mówi.

— Tak, — rzecze Kergolaj, — pokażę mi w swej łasce, kędybym mógł wyjść do moich ludzi i koni, aby obaczyć, jak się ulokowali.

Braciszek wskazał mu ową boczną furtkę w rogu kurytarza, a Kergolaj mu się grzecznie pokłonił i rzekł:

— A więc do jutra. Jutro zaś rano odmówię z tobą nawet łacińskie pacierze a potem spróbujemy się z dyscyplinami.

Po wyjściu Kergolaja Wilczek siedział jeszcze w zamyśleniu przez chwilę, lecz nie mogąc go się doczekać, złożył swój pancerz na ziemi i położył się na tapczanie. Z początku widział tylko Ojca Chryzostoma w jego całej świątobliwości; sam się nie czuł godnym tak wielkiej łaski, ale myślał sobie, że ten cudotworec, gdyby tylko chciał, mógłby go zrobić jakim potężnym wojewodą w Królestwie, a wtedy mógłby się do brze zasłużyć Panu Bogu i ludziom. Syt zasług i sławy, mógłby także na stare lata



wego Monarchy, którego Imię wypisało się na wieczne czasy w dziejach naszej prowincji wysokimi aktami wspaniałomyślnej życzliwości i opieki, którego dłoń jest zawsze pierwszą, gdy chodzi o ulżenie niedoli, o złagodzenie różnego rodzaju klęsk, jakie niestety zbyt często nawiedzają kraj nasz.

To też z podwójnym zapałem przyłącza się on do wspaniałego chóru błogosławieństw i życzeń, jaki odbzmiewa dzisiaj na całym obszarze wielkiego państwa, a przyłącza się jednomyślnym głosem serca, szczerym objawem niewygasłej wdzięczności i głębokiego przywiązania do uwielbianej i ukochanej Osoby swego Władcy i Najjaśniejszej Dynastji, i wznosi z głębi serca okrzyk: Niechaj Bóg strzeże, błogosławi, wspiera i zachowa w najdłuższe lata Cesarza i Króla, Franciszka Józefa I.

Lwów, 18 sierpnia.

Mężowie zaufania ludności niemieckiej w Czechach odbyli dnia 15 b. m. w Pradze pod przewodnictwem dr. Schmeykala walne zebranie, na którym ułożyli manifest wyborczy i poczynili odpowiednie kroki do rozpisanych we wrześniu wyborów w miejsce tych posłów sejmowych, którzy, idąc za głosem przewodców opozycji, opuścili gremialnie Izbę i w następstwie tego kroku zostali pozbawieni swych mandatów. Ktokolwiek miał powód łudzić się dotychczas, iż niemiecka opozycja w Czechach da się ostatecznie nakłonić w imię wspólnego dobra, w imię wspólnych interesów do wejścia na drogę umiarkowania i zerwania z polityką, potępianą tylekroć przez najprzedniejszych mężów obozu liberalno-niemieckiego, ten, po odczytaniu odezwy wyborczej, a bardziej jeszcze uchwalonej przez zgromadzenie rezolucji i motywów p. Plenara, musi doznać przykrego rozczarowania. Odezwa nie jest niczem innym, jak wezwaniem do dalszej abstynencji, do wykonywania mandatu nie w Sejmie, lecz po za nim, a we wzmiankowanej rezolucji powiedziano:

„Zgromadzenie mężów zaufania oświadcza, iż w zupełności pochwała wystąpienie posłów niemieckich ze Sejmu i zgadza się z ogłoszoną wówczas deklaracją; przy tem wyraża nadzieję, że nowi, mający się wybrać posłowie, w myśl owego oświadczenia, tylko wtedy wezmą znowu udział w naradach Sejmu czeskiego, jeżeli nietylko większość sejmowa, ale i rząd da rękojmiej, iż żądania narodu niemieckiego w Czechach zostaną spełnione. Pełnomocnictwo do działania i rozstrzygnięcia w tej mierze według najlepszej wiedzy i przekonania oddaje zgromadzenie klubowi niemieckich posłów sejmowych. Zgromadzenie upatruje w niewzruszonej jedności narodu niemieckiego i jego reprezentantów pierwszy warunek skutecznej obrony interesów narodu niemieckiego w Czechach.“

Jakie zaś te żądania, dla których domaga się opozycja rękojmiej, i to nie tylko od większości sejmowej, ale od Rządu, o tem poucza nas bliżej zarówno manifest wyborczy, jak dołączony do przytoczonej rezolucji motyw. Oto Niemcy czescy domagają się ni mniej ni więcej, jak zniesienia rozporządzenia językowego, rozgraniczenia powiatów według narodowości, podziału trybunału apelacyjnego na niemiecki i czeski, wreszcie proklamowania przez Radę państwa języka niemieckiego jako państwowego. Równocześnie zapowiedziano, iż opozycja nie zadowolili się cząstkowym spełnieniem powyższych żądań i wytrwa w abstynencji, dopóki nie zostaną wszystkie uporządkowane. Innemi słowy mniejszość sejmowa wzbrania się wejść z większością w rokowania na podstawie zastrzeżonej konstytucyjnej jednolitości królestwa Czech, na podstawie uświęconego ustawami zasadniczymi równego prawa narodowości przy równoczesnym przestrzeganiu interesów państwowych, lecz żąda poprostu od Czechów politycznej i narodowej kapitulacji. Ze wobec podobnych uroszczeń i tak daleko posuniętych, a wcale nieusprawiedliwionych żądań nie może być mowy o pojednaniu, to rzecz zupełnie zrozumiała. Czesi objawili wielokrotnie gotowość porozumienia się z swymi współmieszkańcami niemieckimi, na gruncie jednakże wzajemnych ustępstw, a nie zupełnej

kapitulacji. Gdy d. 22 grudnia r. z. oświadczyli posłowie niemieccy, iż dopóty nie wezmą udziału w obradach sejmowych, dopóki nie otrzymają rękojmiej rzeczowego ocenienia ich zażaleń i propozycji, złożył marszałek krajowy uroczystą deklarację, w której wypowiedział gotowość nie tylko przychylenia się do tych życzeń, lecz przedsięwzięcia rewizji obowiązujących ustaw, jeżeli tylko w ten sposób da się osiągnąć rzeczywiste pokój narodowościowy. Tak tedy większość czeską nie może w żadnym razie spotkać zarzut, jakoby brak uprzejmości, brak ochoty do zgody po jej stronie, utrudniał dzieło pojednania i popchnął mniejszość na stromą drogę abstynencji.

## Sprawy krajowe.

(Krajowa konferencja nauczycielska).

I

(B.) Ustawa państwowa z dnia 14 maja 1869 r. wprowadziła w organizm szkolnictwa ludowego konferencje okręgowe i krajowe, uznając w nich ważny środek, służący do dalszego wykształcenia nauczyciela, do ulepszenia metod i w ogóle do obudzenia żywszego ruchu w sprawach, dotyczących szkolnictwa.

Okręgowe konferencje odbywają się w myśl §. 45 tej ustawy w każdym okręgu szkolnym co roku pod przewodnictwem inspektora okręgowego. Krajowe konferencje miały w myśl §. 46 teje ustawy odbywać się w każdym kraju co trzy lata. Nowela do państwowej ustawy szkolnej, sankcjonowana 2 maja 1883, zmieniła paragraf ten o tyle, że ustanowiła sześcioletni termin do zwoływania konferencji krajowych.

Tegoroczna konferencja krajowa, mająca odbyć się we Lwowie dnia 24, 25 i 26 sierpnia b. r., będzie czwartą z rzędu w Galicji. Poprzednie konferencje odbywały się w roku 1874, 1877 i 1881. Pierwsza odbyła się w porze, gdy reorganizacja szkół ludowych na podstawie krajowych ustaw szkolnych z r. 1873 weszła była w stadium najwyższego, energicznego ruchu. Druga była zwołana w czasie krajowej wystawy rolniczo-przemysłowej, odbywającej się we Lwowie. Trzecia przypadła w rok po odwiedzinach Najj. Pana w Galicji; towarzyszyła jej ożywiona dyskusja o sprawach szkolnictwa ludowego, toczona w dziennikach i na zgromadzeniach wszelkiego rodzaju a obudzona kilkakrotnie rozprawami sejmowymi, tyjącącymi się tego przedmiotu. Były to czasy zwołanej przez Wydział krajowy ankiety szkolnej.

Data tegorocznej konferencji krajowej, upamiętniona odwiedzinami Najdostojniejszego Następcy Tronu, a schodzi się ona ponownie z obradami ankiety, którą Wydział krajowy sprost dla przygotowania projektów, odnoszących się do zmiany trzech głównych krajowych ustaw szkolnych. Towarzyszy jej również krajowa Wystawa, mająca się tym razem odbyć w Krakowie.

Porządek konferencji krajowej przepisany jest rozporządzeniem Ministerstwa wyznaczonego oświecenia z dnia 8 maja 1872 (§. 11—22). W myśl tego rozporządzenia będą w tegorocznej konferencji krajowej brali udział następujący członkowie: 9 dyrektorów seminariów nauczycielskich, męskich i żeńskich; 37 inspektorów okręgowych; 13 dyrektorów szkół wydziałowych; 110 delegatów stanu nauczycielskiego szkół ludowych, wybranych przez konferencje okręgowe poszczególnych okręgów.

Wszyscy członkowie Wydziału krajowego i wszyscy członkowie krajowej Rady szkolnej, są zaproszeni jako goście honorowi.

Na porządku dziennym konferencji stoją przede wszystkim sprawy, wyznaczone przez Radę szkolną krajową. Zgromadzenie ma jednakże prawo (§. 17.) rozszerzyć ustanowiony porządek dzienny, a przeto przyjmować pod dyskusję wnioski samoistne.

Przedwstępne obrady nad wnioskami przedłożonemi mają się odbywać w wydziale wykonawczym. Wydział ten, wybrany przez konferencję, odbywa swe posiedzenia pod przewodnictwem przewodniczącego konferencji krajowej inspektora szkolnego. Zadaniem jego jest również po konferencji załatwić sprawy, które mu zgromadzenie przekaże.

Ostatnia konferencja krajowa przekażała wydziałowi wykonawczemu cały szereg uchwał i wniosków, o których załatwieniu wydział ten na pierwszym posiedzeniu tegorocznej konferencji zda sprawę. Konferencja wybierze nowy wydział wykonawczy, którego mandat trwać będzie, podobnie jak mandat dwóch sekretarzy aż do przyszłej zwyczajnej konferencji, mającej się odbyć po upływie dalszego sześćdziesięciu, w roku 1893.

## SPRAWY MONARCHII

(Działalność Izby deputowanych).

Mamy przed sobą urzędowe sprawozdanie z działalności Izby dep. Rady państwa od chwili rozpoczęcia bieżącego okresu prawodawczego, t. j. 22 września 1885, do 27 maja 1887, w którym to dniu odbyło się ostatnie posiedzenie sesji wiosennej. Otóż w przeciągu tego czasu Izba dep. odbyła 171 pełnych posiedzeń, pracowało ogółem 27 komisji. Komisja dla ustawy przeciw

wstąpić do jakiego zakonu i stać się świętym człowiekiem. Potem przysniła mu się Formoza i stary Kijas, jako są obłożeni przez jakiś poczet rycerski, bronią się mężnie, ale nie mogą zdzierżyć. Wileczek rzucił się we śnie, ale czuł Kergolaja siedzącego na jego piersi i nie mógł się zerwać z tapczanu. Nareszcie zawiesiły się nad nim dwie kobiece postacie, Ofka i Jagienka: Ofka, jak ją Marucha unosi powietrzem z gorejącej zagrody, i Jagienka królująca na Zamku Sobińskim w takich samych złocistych szatach, w jakich Chryzostomowi pokazała się Matka Najświętsza. Tak sny i widzenia, w nocy i we dnie, wieszają się nad rozszarpanym umysłem człowieka — a tymczasem świat rzeczywisty się toczy swym torem.

Kiedy Wileczek się zbudził nazajutrz rano i rzucił okiem na drugi tapczan, niepomału się zdziwił, gdy spostrzegł, że Kergolaja na nim nie było. Ubrał się prędko i pobiegł na folwark, i zastał swoich żołnierzy, ale po Kergolaju i jego ludziach już i miejsce zastygło. Francuz dyscyplin nie lubiał a nawet niebardzo w nie wierzył — i czmychnął w nocy z klasztoru. Ucieczka ta dotknęła go bardzo niemile, bo mogła Ojca Chryzostoma obrazić, ale go także zaniepokoiła, bo ten lekkoduch mógł jakiejś jajeczniczy nawarzyć w Lwowie. Chciałby był zaraz za nim pojechać: ale był za nadto skruszony napomnieniami Ojca Chryzostoma, poczuł niektóre grzechy na swoim sumieniu i chciał ich się pozbyć; powiedział więc sobie: Pierwsza koszuła ciała, — i został. Jakoż poszedł zaraz do kościoła, spowiadał się, leżał krzyżem przez całą mszę świętą, a potem przyjął ciało i krew Pańską z taką przykładnością i skruczą, że nią wszystkich mniachów zbudował. Jakoż Ojciec Chryzostom rzekł mu po mszy we cztery oczy:

— Za ten grzech ciężki, co wiesz, po-

winiębnym ci całe inną wyznaczyć pokutę, ale mam wzgląd na to, że się spieszysz, ażeby stanąć w obronie niewinnych ludzi przed napastnikiem. Wszelako zostań jeszcze u mnie przez dzień dzisiejszy, będziesz na niesporach, jutro zaś o świcie odprawie dla ciebie mszę świętą — a tak może ci Pan Bóg za moim wstawieniem się grzech ten odpuści.

Zaczem Wileczek został w klasztorze, a przed wieczorem miał z Ojcem Chryzostomem długą rozmowę. Wśród tej rozmowy, rozumny ten mnich dawał mu rozmaite nauki.

— Do służby Bożej nie masz woka-cyi, — powiedział mu Chryzostom między innymi, — widzę to dobrze po tobie, ale ja się temu nie dziwię, boś jeszcze młody. Mając wzgląd na rew twoją, daję ci radę, ażebyś się jaknajprędzej ożenił. Dziewek dobrego rodu w naszym kraju nie braknie, jest między czem wybrać i łatwo znaleźć pannę stateczną i urodziwą. Zajędz też także na Zamek Sobiński i obacz Jagienkę: moja to synowica, jestem jej opiekunem a także coś znaczą u Kmitów, więc gdyby były jakie trudności, mogę ci pomódz. A o tego Francuza wcale się nie troszcz. To pędziwiatr, niemasz tam krwi kmitowskiej w jego żyłach, niemasz i statku. Jakoż mi się tak widzi, że do trzech dni fańcuha ten zrzuca ze szyi a za inną pogoni. Bądź zdrów, bo nie wiem, czy jutro po mszy będę się mógł z tobą pożegnać.

Nazajutrz o świcie Wileczek wysłuchał mszy świętej i z lekkim sercem a dobrej myśli i prawie jak odrodzony wyruszył spieszenie do Lwowa.

IV.

Dom kupiecki.

Lwów liczy daleko więcej wieków istnienia, niżeli mu ich zazwyczaj przy-

znają jego kronikarze. Istniał on bez wątpienia już jako miasto w owych wiekach dziś całkiem zamierzchłych, kiedy właściwa Ruś, rozciągająca się od Sanu, wzdłuż Dniestru, po brzegi morza zwanego wówczas Gościnnem a teraz Czarnem, liczyła się do najżyźniejszych i najbogatszych krajów całej Europy. W owych wiekach, skutkiem bądź wojen bratnich pomiędzy ruskimi Xiążętami, bądź powstań Bojarów zrywających się od czasu do czasu do wybiecia się z pod władzy swych panów, przechodził on kolejno rozmaite epoki upadku i wzrostu, aż wreszcie, od chwili rozpoczęcia najających się w wieku XIII zagonów tatarskich, wystawiony na ich ustawiczne napady trzema szlakami: czarnym, kuczmańskim i wołoskim, żyjący wtedy jak gdyby pod trzema strzałami wymierzonymi w jego serce, popadł na dłuższe czasy w nieznaną dotąd ubóstwo. Ów mniemany jego założyciel, Xiążę Lew, syn Króla Daniela, był tylko jego odnowicielem, podniósłszy go z gruzów, w które go trzynastcie lat przedtem napad tatarski był rzucił. Odnowiciel jednak i jego następcy nie potrafili mu zapewnić spokojnego istnienia i powrotu do dawnej świetności; dopiero Kazimierz Wielki, zagarnawszy go wraz z przyległymi krajami pod swe panowanie, przyniósł mu stałą opiekę i możność spokojnego rozwoju. Obwarowano go wtenczas nowymi murami i opatrzono we wszelkie środki obrony — a miasto to stało się, jak było dawniej, jednym z najgłówniejszych i najbogatszych targów kupieckich, pośredniczących między Wschodem a Europą środkową. W wieku XV Lwów był miastem rządzone m nadzwyczaj porządnie i regularnie, w swojej kupieckiej skrzętności był nadzwyczajnie ruchliwym, obejmował niezmiernie bogate składy towarów, utrzymywał stosunki handlowe ze wszystkimi zagranicznymi targami, od Carogrodu do Gdańska, od Kaffy aż

do Wenecji, a przeto i obfitował we wszystkie potrzebne a nawet i zbyt wiele dostatków w swych murach.

Rynek i niemal wszystkie ulice były te same co dzisiaj, lecz samo miasto, obwiedzione murami i opatrzone basztami, było o wiele ciałniejszem, rozlegało się bowiem w kształcie podłużnym a wąskim tylko od szkarp dzisiejszych po Pełtew. W murach ówczesnych znajdowały się tylko dwie bramy, krakowska u północnego zachodu i halińska na południowym wschodzie, których na czele miejskich halabardników pilnował *Proconsul nocturnus*. Baszty i mury były opatrzone armatą a miejski arsenał był zawsze dobrze wyposażony wszelkiego rodzaju bronią i amunicją. Miasto miało swą ludwisarnię, swoich płatnerzy i rusznikarzy. Ulice były wybrukowane, chodniki kamiennane, kamienice po największej części murywane, z krużgankami u piąter, niektóre nawet obronne. W środku rynku stał ratusz murywany z wieżami i był otoczony z trzech stron kramami, które miasto wynajmowało na wieczne czasy swoim własnym rodzinom mieszczańskim, a które przeto ciż mieszczańskie nazywały swoją własnością. Na ratuszu mieściła się Lonherya miasta, wszystkie urzędy i sądy, tam się odbywały wybory rajców i ławników, tam także miasto przyjmowało znamienitszych gości i wyprawiało dla nich festyny i widowiska publiczne. W mieście, w rogu zachodnio-północnym, stała część z kamienia a częścią z drzewa wybudowany takzwany niski Zamek, mieszczący w sobie obszerne komnaty mieszkalne, i także mocno obwarowany. W tym zamku mieszkowali Królowie, kiedy zjeżdżali do Lwowa.

(Ciąg dalszy nastąpi.)



anarchistom odbyła 14 posiedzeń, komisya dla Izby robotniczych i komisya dla przedłożenia ugodowych po 12, komisya dla podatku giełdowego 9, komisya budżetowa 80, dla pragmatyki służbowej 4, komisya kolejowa 22, komisya w sprawie przepisów o podziale i dziedziczeniu gruntów włościańskich 8, komisya przemysłowa 40, komisya dla nietykalności poselskiej 14, komisya sądowa 14, legalizacyjna 5, legitymacyjna 22, petycyjna 23, komisya dla ustawy prasowej i komisya sanitarna po 4, szkolna 9, komisya dla ułożenia przepisów nawigacyjnych i dla regulaminu kas oszczędności po 3, komisya językowa i podatkowa po 14, komisya dla kodeksu karnego 6, komisya dla podatku spożywczego 3, ekonomiczna 10, komisya dla reformy wyborczej 3, wojskowa 15, i komisya słowa 20.

W powyższym okresie wniesiono do Izby 134 projektów ustaw, z których 61 otrzymało Najw. sankcję, oprócz tego parlament przyjął do wiadomości 8 traktatów państwowych. Z cyfry wniosków poselskich, 21 nieprzyszło do pierwszego czytania. Różnym życzeniom i żałaleniom dawano wyraz za pośrednictwem rezolucji, z których znaczna część została uchwaloną.

Powazną rubrykę zajmują interpelacje, które, jak wiadomo, były i są specjalnością skrajnej lewicy. Ogółem wniesiono 133 interpelacji, z tych na 60 Rząd dał odpowiedź.

## SPRAWY ZAGRANICZNE

### Z Warszawy.

(Podróż ministra komunikacji. — Ograniczenia żydów w Królestwie polskiem.)

Onegdaj, jak donosi *Gaz. Warsz.*, przybył do Małkini minister komunikacji i nowo zbudowaną koleją Siedlecko-Małkińską, na Łuków i Demblin (Iwagród), przybędzie do Nowej Aleksandry (Puław), gdzie przez czas jakiś zabawi. W podróży tej, w czasie której minister będzie odbywał rewizję nowo zbudowanej kolei, towarzyszą mu inspektor dróg żelaznych w Królestwie Polskiem, Gorbunow, oraz dyrektor dróg żelaznych, Terespolskiej i Nadwiślańskiej, Gnoiński.

*Kron. Wosch.* donosi, że Radzie państwa przedłożonym zostanie wkrótce projekt ograniczeń żydów w Królestwie. Według tego projektu, będą mogli żydzi posiadać nieruchomości, zajmować się rzemiosłem i handlem tylko w miastach i miasteczkach. Po wsiach nie będzie wolno bezwarunkowo żydom ani nabywać roli i chat, ani zajmować się rzemiosłem i handlem. Żyjący obecnie po wsiach żydzi będą musieli swe posiadłości sprzedać do pewnego czasu chłopom chrześcijańskim, z wyjątkiem właścicieli żydów, posiadających 600 mórg pola, fabrykantów i handlarzy drzewa. Z fabrykantów jednak tylko ci, którzy posiadają fabryki pędzone parą i zatrudniający najmniej 16 robotników. Wynajmowanie żydom roli i budynków, leżących po za obrębem miasta, będzie mogło się odbyć tylko za osobnym zezwoleniem gubernatora i kaucją 5000 rubli.

### Książę Ferdynand w Bułgarii.

Wypadkiem dnia jest niezawodnie komunikat berlińskiej *Nordd. Allg. Ztg.* zwrócony przeciw księciu bułgarskiemu, którego organ kanclerski nazywa konsekwentnie ks. Koburgiem. Dziennik ten, jak już wiadomo z wcześniejszej depeszy, krytykuje bardzo ostro proklamację książęcą, upatruje w niej dążenie do naruszenia traktatu berlińskiego i kończy tem, iż Bułgarzy wobec faktu, że obecne lato jest trzecim z rzędu, w którym bezprawne wypadki w księstwie grożą naruszeniem spokoju i porządku, nie mogą bezwarunkowo iść na sympatyje Mocarstw działających w imię utrzymania międzynarodowego pokoju.

Do *Polit. Corr.* donoszą, iż minister Giers wystosował pod dniem 11 b. m. okólnik do gabinetów wielkich Mocarstw, w którym gabinet petersburski zaprotestował przeciw objęciu rządów przez ks. Koburga. Rząd petersburski wyraził równocześnie nadzieję, iż Mocarstwa przyłączy się do tego protestu.

Z Wiednia telegrafują prywatnie, iż okoliczność, że książę Koburg i wszyscy przywódcy bułgarscy zaznaczają ustawicznie kwestję wolności i niepodległości Bułgarii, każe przypuszczać, że książę postanowił na wypadek, gdyby mu się nie udało pozyskać aprobaty Europy, postępować zupełnie samodzielnie, licząc na to, iż interwencja pojedynczego państwa nie została by dopuszczoną, gdyż w razie przeciwnym przyszłoby do wojny, a o mieszanej interwencji nie da się nawet pomyśleć. Hołd, jaki zostanie dzisiaj złożony księciu w Fi-

lipopolu, będzie dowodem unii. Potwierdza się pogłoska, że książę otrzymał błogosławieństwo od Papieża.

Według depeszy z Konstantynopola, rosyjski reprezentant miał wezwać w. wezryra w długiej rozmowie, aby nie patrzył nadal obojętnie na wypadki bułgarskie. W skutek tego W. Porta wysłała okólnik, określając objęcie rządów przez Ferdynanda jako bezprawne i wzywając Mocarstwa do przedsięwzięcia wspólnych kroków celem zawarowania całości traktatu berlińskiego.

Książę wydał rozkaz dzienny, w którym powiada, iż jest przekonany, że sławą okrytą armię bułgarską jedna tylko przejmować będzie idea, a to: ścisłe wykonanie przysięgi, której nie wzruszą wpływy zewnętrzne ani wewnętrzne.

Organ rumuńskiego ministerstwa spraw zagranicznych *Etoile roumain* pisze: My Rumuni nie potrzebujemy ani objawiać swego zdania, ani też stawać po stronie, albo przeciw pewnej osobistości lub partii. My możemy sobie tylko po prostu życzyć, aby przesilenie bułgarskie jak najrychlej i to z największym pożytkiem sąsiedniego i zaprzyjaźnionego z nami narodu zostało rozwiązane. Mamy nadto obowiązek uważać bacznie na wypadki po tamtej stronie Dunaju jako spektatorowie, wolni od wszelkiego samolubstwa.

Oficyalny brukselski *Nord*, podaje na czele najświeższego numeru w formie noty następującą wycieczkę przeciw księciu Koburgowi:

"Książę Sasko-Koburski znajduje się w drodze do swego poczciwego miasta Sofii. Stało się tedy, że młodszy syn dobrej rodziny w szalonym skoku przesadza przez pergamin traktatów, jak przez wypełniony papierem obręcz w cyrku Molliera, ażeby zostać panującym zrewoltowanego kraju. O, jacyż to nieprzezorni rodzice, którzy pozwalają swemu dziecku bawić się takimi rzeczami. Książę Ferdynand był poręcznikiem i robi się sam kapitanem, czyli tak mniej więcej naczelnikiem bandy. Uważa to może za awans, ale w takim razie myli się niesłychanie. Nie raz przyjdzie mu pożałować tego zbiegostwa z domu rodziców, naważającego go na dzikie żądze i namiętność. Jak się to skończy? Bez wątpienia smutno. Tymczasem przedstawia się to wszystko jak operetka. Co za widok, ten pan Naczewicz, który przywozi, jako ostateczny i decydujący dowód przekonujący, haftowany bułgarski uniform generała, a zresztą i ten książę, który, zagnęony złotem i galonami i pióropuszem, nie potrzebował więcej czasu do decyzji, jak tyle, ile trzeba, ażeby poczynić dawne poprawki krawieckie w nęcącym surducie. To wszystko przeniosło nas w wesoly kraj Gerolsteinów. Jeżeli brakuje "szpady mojego ojca", to znajduje się za to "powóz mojej matki", który jest użyty do wjazdu triumfalnego. Jak też długo potrwa ta melodia w takt wesoly?"

## KRONIKA

Dzień urodzin Jego Ces. i Król. Apostolskiej Mości, Najj. Pana, obchodzi dzisiaj stolica kraju naszego w sposób uroczysty.

O godzinie 5 z rana salwy działowe z cytadeli obwieściły uroczystość, a kapele wojskowe, przechodząc głównymi ulicami miasta, odegrały pobudkę.

Po godzinie 7 z rana cała załoga wojskowa wyruszyła na błonia stryjskie za parkiem Kilińskiego, gdzie odprawioną została msza polowa, a następnie defilada wojska przed J. K. W. ks. Württembergiem.

Po godzinie 9 z rana odbyły się solenne nabożeństwa w katedrach wszystkich trzech obrządków katolickich, tudzież w świątyniach innych wyznań. W kościele archikatedralnym obrz. łac. odprawił pontyfikalną mszę św. Najprzew. ks. arcybiskup Morawski. Świątynia napełniona była nabożnymi wszystkich warstw ludności stołecznej. Widzieliśmy tu dostojników wszystkich władz rządowych i autonomicznych, reprezentantów rozmaitych zakładów i korporacji; między innymi widzieliśmy J. E. Namiestnika F. Zaleskiego, J. E. Marszałka krajowego Jana hr. Tarnowskiego i liczne grono generalicyi. Z wieży ratuszowej, z gmachu c. k. Namiestnictwa i z gmachu Wydziału krajowego powiewają od rana chorągwie o barwach państwa i kraju.

— Pani Apollonia Breuer, złożyła w administracji *Gazety Lwowskiej* na rzecz pogorzelskiej Sassowa 20 zlr.

— P. Włodzimierz Szuchiewicz, jak się dowiadujemy, poświęcił tegoroczne fery

szkolne na zbieranie wyrobów przemysłu domowego w powiatach horodeńskim, śniatyńskim i kossowskim. Wyroby te będą wystawione w Krakowie w dziale "przemysłu domowego", zostającym pod protektorem JE. hr. Wł. Dzieduszyckiego. Rezultat zabiegów p. Szuchiewicza jest podobno znakomity, zwłaszcza z powiatu kossowskiego, gdzie gorliwy zbieracz nie pominął ani jednej wioski, ani prawie chaty, w której mistrz hucul pracuje. Liczne wzory rzadkich pistoletów, krzyżów, strzelb, fujarek, toporków, pisaneł, siodeł, haftów, i t. d., w jakie ofiucie lud ruski, a niektóre z nich rzeczyciel archeologicznej wartości, zastąpił dzieł przemysłu huculskiego znakomicie. Jest to, ile nam wiadomo, jedyna kolekcja, w której każda gałąź przemysłu huculskiego w zupełności została zastąpiona.

— Otwarcie kursu handlowego dla kobiet, pierwszego koncesyjonowanego, nastąpi z niezmiennym programem nauki (buchalteria kupiecka, pojedynca, podwójna, prawo handlowo wekslowe, geografia, arytmetyka, tudzież korespondencya kupiecka w języku polskim i niemieckim) dnia 1 września r. b. Zapisywać się można u p. Adolfa Stronera, naczelnego buchaltera gminy miasta Lwowa (w ratuszu, na dole) już od dnia dzisiejszego począwszy, u którego też na ustne i piśmienne zapytania bliższych informacji zasięgnąć można. Reflektujący na pomoc fachową uczenie ukończonych, których jest kilkanaście, zechcą się zgłosić do tegoż p. Adolfa Stronera, który zupełnie bezinteresownie i z całą sumiennością tylko takie uczeszenie do przyjęcia zalecać będzie, które na to, z uwagi na uzdolnienie i inne przynioty, we wszelkiemu zasługują. W ogólności kursu handlowego dla kobiet, kreacya p. Stronera, oddać może społeczeństwu rzeczywiste usługi, zasługując przeto na wszelkie poparcie.

— Z kolei Karola Ludwika. Z powodu pożaru, który nawiedził miasteczko Sasów, przyzwoliła generalna dyrekcya kolei Karola Ludwika na opust przy transporcie materiałów budulcowych w ten sposób, że za przesyłkę 10.000 kilogr. nadanego materiału budulcowego wszelkiego rodzaju opłacać się ma 1 cent za każde 100 kilogr., bez doliczania wszelkich należności manipulacyjnych, atoli pod warunkiem, że transporty te adresowane będą bądź do urzędu gminnego, bądź też do komitetu pogorzelskiego w Sassowie. To uwzględnienie ma ważność do końca grudnia 1887 r.

(m) Budowę gmachu dla dyrekcji poczt i telegrafów we Lwowie, otrzymali pp. Ramułt i Cybulski, ci sami, którzy otrzymali przedsiębiorstwo budowy gmachu dla gr. kat. seminarjum; wczoraj po południu wymienieni przedsiębiorcy podpisali w dyrekcji poczt i telegrafów stosowny protokół.

(n) Wydział Towarzystwa leśnego odbył wczoraj wieczorem posiedzenie pod przewodnictwem Romana hr. Potockiego i uchwalił między innemi, że w dniach 17, 18 i 19 września r. b. odbędzie się w Tarnowie zjazd leśników, którzy w dniu 18 września urządują wycieczkę do Sierosławiec. Do komitetu, który ma się zająć urzędzeniem tej wycieczki, zostali wybrani pp. Strzelecki, Romuald Makarewicz i Glanz, a do komitetu miejscowego zostali zaproszeni pp. Rogojski, Habicht i Pauer. Następny zjazd Towarzystwa ma się odbyć w Kołomyi, zjazd zostanie urządzony wycieczką do Słobody Rungórskiej. — Na egzaminatorów do egzaminów państwowych, składanych przez leśników, uchwalił wydział zaproponować wys. Namiestnictwu pp. Lettnera, Hołowkiewicza, Ligmana, Reicharda, Nowickiego i Hirscha. W końcu zastanawiał się wydział Towarzystwa nad programem walnego zgromadzenia i nad postawieniem kwestyj z dziedziny doświadczeń leśnych.

— Walne Zgromadzenie towarzyszy połączonej korporacji ślusarzy, rusznikarzy, nożowników, gwóźdźarzy, pilnikarzy, kotlarzy, maszynistów i przedsiębiorców zakładania rur gazowych i wodociagowych odbędzie się w niedzielę, d. 21 b. m., o godzinie 10 przed południem, w wielkiej sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1) Odczytanie protokołu z ostatniego Walnego Zgromadzenia. 2) Sprawozdanie z czynności wydziału. 3) Sprawozdanie z czynności wydziału kasy chorych. 4) Wniosek wydziału, dla zabezpieczenia rodzin na wypadek słabości. 5) Wniosek wydziału dla zabezpieczenia inwalidów. 6) Wnioski członków.

— Ruch telegraficzny. Na liniach galicyjskich, w przeciągu miesiąca lipca 1887 roku, nadano depesz, a mianowicie: rządowych bezpłatnych 45, w służbie telegrafu 1117, zapłaconych rządowych i prywatnych 46.084. Nadeszło depesz, mianowicie: rządowych bezpłatnych 53, w służbie telegrafu i kursa giełdy wiedeńskiej 7.283, zapłaconych rządowych i prywatnych 48.572. Przetelegrafowano 165.197 depesz. Przeszło zatem przez linie galicyjskie depesz 268.351. Za nadane depesze wpłynęło do kas 28.138 zł.

— Stan powietrza. Barometr opada. Prognoza na dobę, następującą od godziny 12 w południe dnia 18 b. m., według spostrzeżeń stacyi c. k. Szkoły politechnicznej: Wiatr o zmiennym kierunku od W do N, średnia temperatura doby około 15°C, pochmurno, powietrze wilgotne, deszcz, opad znaczniejszy.

Najniższa temperatura była dziś nad ranem i wynosiła 14.2°C., najwyższa była 23.0°C. Stan barometru, zredukowany na poziom morza, był dziś o 9 rano 753.5 mm.

— Ostrzeżenie. Skradziono tu oprócz kwoty 200 zł., także następujące kupony od rosyjskich obligacji, tak zwanych "Orient-Anleihe II Emission", każdy na 25 rubli, płatne lipca 1887, mianowicie nr.: 36934, 66382, 67775, 97348, 115694, 126788, 123655, 123656, 128674, 128684, 141575, 19240, 123656, 128674, 128684, 141575, 19240, Ostrzegając przed nabyciem tych kuponów, uprasza się także o ich zakwestyonowanie w razie pojawienia się, oraz zawiadomienie o tem tutejszej c. k. Dyrekcji policyi.

— Zapiski policyjne. Skradziono portmonetkę z kwotą 14 zł. i z dwoma certyfikatami jazdy kolejną ze Lwowa do Czerniowca, na imię Ołgi Baczyńskiej opiewającemi; garnitur męski złotawo-popielaty; czarne spodnie w niebieskie kratki, białą kamizelkę i dwie pary bucików war. 34 zł.; bobrowy mały damski kołnierz, war. 10 zł. i 39 sztuk białych ze strychu. — Zgubiono weksel na 300 zł. wystawiony przez Hersza K. i tegoż żonę; zgubiono 2 tomy Schlossera "Historii powszechnej" i klucz do zamku z wyciskaną płaską niklową rączką.

— Dokument aktu koronacyjnego, odczytany w czasie nroczyści kościelnych w Kalwaryi, z ganku kościoła, drukowany na pergaminie, a podpisany przez ks. biskupa koronatora, arcybiskupów, infułatów, kanoników katedralnych krakowskich, duchowieństwo i przez wiele dostojnych osób, brzmi jak następuje:

— W Imię Przenajświętszej i Nierozdzielnej Trójcy. Amen.

"Na cześć i chwałę Bożą, a honor Maryi Panny, roku Pańskiego, Tysiącznego osmiesiątego osmdziesiątego siódmego, dnia 15 Sierpnia, w uroczystość Wniebowzięcia Najświętszej Bogarodnicy, gdy na stolicy Apostolskiej rządził Kościołem Bożym Ojciec Święty Leon XIII, a na tronie Biskupów Krakowskich zasiadał Najprzewielebniejszy Pasterz Diecezyi Albin Dunajewski, w czasie, gdy całego Zakonu Ojca św. Franciszka ministrem generalnym był O. Bernardyn a Portu Romatino, zaś prowincyałem Prowincyi Polskiej O. Łukasz Dankiewicz, a kustoszem Klasztoru Kalwaryjskiego O. Bernardynów O. Elzeary Widzisz; w Kalwaryi Zebrzydowskiej, w Diecezyi Krakowskiej, dopełniony został uroczysty Akt Koronacji Obrazu Najświętszej Maryi Panny, od dwustu lat przeszło wstawionego cudami w kalwaryjskim Kościele, a to za najwyższym zezwoleniem Kapituły Patriarchalnej Bazyliki Książąt Apostolskich św. Piotra i Pawła, udzielonem z Rzymu dnia 10 lutego 1887 roku. Aktu uroczystej Koronacji dopełnił wybrany i wyznaczony Koronator, Najprzewielebniejszy X. Biskup Krakowski, w obecności i asystencji Najprzewielebniejszych Arcybiskupów, Biskupów, Infułatów, Prałatów i Kanoników, w przytomności Wielobnych OO. Zakonu św. Franciszka, Duchowieństwa świeckiego i zakonnego, wielu dostojnych osób i nieprzeliczonej liczby zgromadzonych Wiernych czcicieli Maryi. Szczerożłote korony ozdobione szesćciuset drogiemi kamieniami, któremi Obraz ukoronowany został, sprawione zostały ze składek dobrowolnych pobożnych osób, a wykonał je w Krakowie według własnego rysunku starszy zgromadzenia jubileurów, p. Władysław Wojciechowski.

"Działo się to wszystko za panowania Najmilszyczego Monarchy FRANCISZKA JÓZEF A I, Cesarza Austrii, pod którego opiekunkiem berłem rządu Namiestnicze w Galicyi sprawował Jego Excellencya Filip Zaleski, a Marszałkiem Kraju był Jego Excellencya Jan hr. Tarnowski."

Oryginalny akt Koronacji drukowany na pergaminie, podpisany przez najprzewielebniejszego koronatora i obecnych aktowi dostojników, zapieczętowany w naczyniu szklanem, umieszczony za sukienką obrazu cudownego.

— Komitet wykonawczy Wystawy krajowej odbył przedwczoraj posiedzenie pod przewodnictwem dyrektora Wystawy dr. F. Jakubowskiego. Uchwalono program otwarcia Wystawy dnia 1 września b. r. Rozpocznie się ono o godzinie 9tej nabożeństwem, do którego celebrowania uchwalono uprosić JE. ks. biskupa krakowskiego. Następnie na placu Wystawy prezes Wystawy powita Protektora przemową, Protektor zaś otworzy Wystawę. Przemówi także Marszałek krajowy. Uchwalono listę osób, które będą zaproszone na otwarcie Wystawy i uproszono prezydenta miasta i hr. A. Potockiego, by udali się do Najdostojniejszych Arcyksiążąt: Rudolfa, Albrechta, Karola Ludwika i Fryderyka, celem zaproszenia ich na Wystawę. W szczególności uchwalono zaprosić redaktorów wszystkich większych pism krajowych, warszawskich, poznańskich, dalej peszteńskich, praskich, wiedeńskich, zagrzebskich, z ruskich zaś redakcyę *Dila*. Zawarto umowę z muzyką 13 pułku o grywanie codziennie na placu Wystawy. Uchwalono zaprosić na otwarcie Wystawy, a względnie na Wystawę burmistrzów Pesztu, Pragi i przewodniczących klubów w Radzie państwa. Podniesiono cenę biletów, ważnych na cały czas Wystawy, z 5 zł. na 8 zł. Uchwalono Wystawę



wę sztuk pięknych wieczorami oświetlać elektrycznie, niemniej uchwalono dobudować szopę na paki.

Zarząd kolei północnej Cesarza Ferdynanda oświadczył na dwukrotne prośby komitetu Wystawy krajowej w Krakowie, iż wobec istniejących biletów powrotnych, które o 25 proc. są tańsze, a mające ważność 3 resp. 5 dni, nie licząc świąt i niedziel — żadnego innego opustu udzielić nie może.

**Żydowska szlachta w Anglii.**  
Izba lordów Wielkiej Brytanii ma na swoich ławach od półtora roku pierwszego żyda jako para, używającego pełnego tytułu w formie: sir Nataniel baron Rothschild, lord Rothschild. Urodzony w r. 1840, ożenił się on niedawno również z Rothschildówną, z domu frankfurckiego tej rodziny. Ojciec jego, Lionel Rothschild, był pierwszym żydowskim członkiem Izby gmin. Londyńska City wybierała go wprawdzie długi czas przedtem na członka Izby, ale torysi obstając przy formule przysięgi: „na prawdziwą wiarę chrześcijańską” zamykali mu wstęp do Izby, tak, iż każdorazową obecność musiał opłacać karą 500 f. szterl. Gdy staraniem Gladstone'a udało się znieść powyższą formułę przysięgi, wszedł Rothschild jako pierwszy żyd do Izby. Odtąd też więcej żydów stawało się członkami parlamentu angielskiego. W *Book of Peerage* nie jest Rothschild jedynym żydem. Znajdujemy tam baronów: Goldsmid, Jessel, Montefiore i Salomon, dalej dwóch żydów o tytułach zagranicznych, przez Anglię uznanych: baronów Lusada i Worms. Angielskimi szlachciami są baronci: Ellis, Magnus, Philips, Samuel, Sassoon, Simon i Vogel. Dodać należy, że wiele szlacheckich rodzin angielskich jest pochodzenia czysto żydowskiego. Tak przede wszystkim słynny Benjamin Disraeli earl of Beaconsfield, były lord kanclerz, Herschell, baronowie Lopes i Samuelson, baronci Behrens, d' Aquilar, Goldsmid, Lopes i Wolf. Sir Francis Head, obecnie głowa tej rodziny szlacheckiej, pochodzi od Mojżesza Mendesa, którego syn przyjął nazwisko matki. Prawnużką Mendesa jest obecna markiza Tweeddale, córka jego była wicehrabina Galway a jej synem zmarły lord Houghton. Inna córka Mendesa wyszła za żyda Ricardo, a córka tego małżeństwa była żoną hrabiego March, najstarszego syna księcia Richmond. Hrabina Desart jest z żydowskiej rodziny Bischofsheimów, hrabina Hannah Roseberry z domu Rothschildów, lady Coutts Lindsay jest córką Rothschildówny i brata hrabiego Southampton. Były lord skarbnik Childers jest potomkiem po ojcu i matce żydowskiej rodziny Abudiente i Gideon, której inny potomek był lordem Eardly.

**Nienastająca wystawa zjednoczonego towarzystwa przyjaciół sztuk pięknych,** przy placu św. Ducha l. 10, otwartą jest codziennie od godziny 11 rano do 7 po południu. Wstęp od osoby kosztuje w niedzielę 15 ct., w dni powszednie 30 ct. Dla członków wstęp wolny.

## Notatki literacko-artystyczne.

(m. d.) **Z życia Rankego.** (Dokończenie). Z krytycznych uwag Rankego, wypowiedzianych w kole najbliższych przyjaciół, przytacza profesor Wichmann takie: O Treitschke'm, rzekł Ranke, iż styl jego jest wymyślny a jako historyczny, podobny jest dyalektycznemu stylowi Stahla. Curtius pisał, według Rankego, szlachetnie i dobrze, i wolę go — mówił Ranke, — niż Mommsena, gdyż mimo swej patetyczności obojętnej dla treści tego, co opisuje, jest Curtius zawsze obiektywnym. O Mommsenie, pisze Wichmann, nie wypowiedział Ranke nigdy wprost swego zdania; milczał zwykle, gdy ktoś z towarzystwa zarzucał Mommsenowi przesadę w zapatrywaniach narodowo-liberalnych, skrajny demokratyzm, niechęć przeciw szlachcie i fejdaltonowy sposób traktowania rzeczy ściśle umiemych. Raz tylko wyraził się Ranke, iż Mommsen jest często zbyt subiektywny w przedstawianiu rzeczy i że poważa Mommsena raczej jako archeologa, aniżeli jako historyka. O Gregoroviusie wyraził się pewnego razu Ranke, iż jest przedewszystkiem belletrystą; przyznawał pewną wartość pierwszemu osmiu tomom jego historii Rzymskiej, reszcie tomów zaś zarzucał brak jasności i jedności. „Tam, mówił Ranke, traci Gregorovius nie przewodnią historyczną; widać, że nie umiał zapanować nad obfitością materiału, który w miarę postępu ku nowszemu czasom nagromadzał się coraz bardziej. Cenię w nim powagę i potęgę słowa”. Dalej uważał Ranke tytuł „Historii Rzymskiej” Gregoroviusa za niestosowny, robiąc uwagę, iż jest to raczej: Historia Papieży, a nie Rzymu, którą można było objąć jednym tomem. W porównaniu z dziełem Reumont'a przyznawał Ranke pierwszeństwo Gregoroviusowi. Zarzucał mu jednak to, iż pragnie ciągle odkrywać coś nowego w rzeczach, w których nie do odkrycia nie ma, jak n. p. czy Aleksander VI. Borgia zginął otruty, czy nie i t. p.

Hermann Grimma dzieło o „Michale Aniele Buonarottim,“ aważał Ranke jako zna-

komity obraz epoki tego mistrza, szczególniejsze unosił się nieraz nad drugim tomem tej pracy.

O znanym dziele Wiktora Hehna *Kulturpflanzen und Haustiern* wyraził się Ranke, iż jest to coś jedynego w swoim rodzaju, prawdziwa skarbnica niewyczerpana wiedzy, ale — zauważał — nie mogą Hehnowi przebaczyć jednej rzeczy, a to: „że pominął w swem dziele całkowicie zasługi klasztorów około wprowadzenia środków uprawy i rozpowszechnienia rozmaitych roślin zagranicznych w Europie.”

O dziełach Carlyle'a twierdził Ranke, iż są *non plus ultra* gmatwaniny stylu. „Nie mogłem nigdy — mówił Ranke — przeczytać jednym ciągiem więcej jak 30 stronnic. Nie mogę pojąć, jak człowiek pełen pomysłów może wyrażać się bezustannie takim stylem...”

Ciekawem jest zetknięcie się Rankego z Thiersem. Było to w pewnym towarzystwie uczonych w Wiedniu, w którym wśród innych przedmiotów rozpoczęła się dysputa także nad tem, kto był moralną sprężyną wojny w roku 1870. Obecny Thiers rzekł stanowczo: „Prusy”. Ranke zaś, który ciągle mileżał, wezwany wprost do objawienia swego zdania, rzekł bez namysłu: „Ludwik XIV.”

Innym razem, pisze Wichmann, rzekł Ranke: „Alzacy trzeba było zatrzymać, ale przyłączenie Lotaryngii do Niemiec było wielkim błędem. Można było po prostu pomiędzy warunkami traktatu pokojowego postawić: znieśnienie twierdzy Metz.”

Jak profesor Wichmann zaznacza, potępiał Ranke z gruntu pruską ustawę majową kościelno-polityczną z r. 1873. Drużgocącą krytykę wskazywał zawsze na nieszczerne konsekwencje rozterki między potęgą świecką a duchowną, szczególniejsze jak w tym wypadku, jeżeli wypowiedziana kuryi walka miała odbywać się zawsze tylko ze stanowiska jurystycznego, a nie zarazem ze stanowiska politycznego i moralnego. Ranke przepowiadał z przekonaniem głębokim, że maksymi Falka nie będą mogły utrzymać się długo, i że rząd pruski będzie musiał wstąpić na drogę do Canossy.

Piotr Reichensperger odezwał się raz do Rankego, iż „wielka to kwestya, czy tworzenie wielkich państw jest szczęściem dla narodów”.... Na to odrzekł Ranke: „Naturalnie, że nie. Zkądby bowiem wówczas brał tematy do moich historycznych opisów? Wszak wiadomo, że epoki szczęścia w historii narodu są dla historyka zawsze najnudniejsze.” Godnym uwagi jest także, że Ranke stale upierał się przy tem, iż „Coutumes” (Zbiór praw zwyczajnych) są pochodzenia romańskiego, a nie, jak powszechnie mniemają, germańskiego.

Między Rankem, Herm. Grimmem a Karolem Werderem powstała raz dyskusya z tego powodu, iż dwaj ostatni odmówili historyczności możliwości oddania bezwzględnej prawdy a przypisywali ją tylko poezji. Absolutną prawdę znaleźć można tylko w utworach, jak *Romeo i Julia*; *Lear*; *Herman i Dorota* i t. p. Ranke postawił za równorzędny co do prawdy absolutnej każdy historyczny dokument.

Gdy pewnego razu jeden z arystokratów katolików zauważał w obec Rankego o Henryku Syblu, jako o nieudalym uczniu mistrza swego, odrzekł Ranke: „Ja uważam Sybla za jednego z moich najbardziej udanych uczniów, chociaż w wielu kwestiach historycznych wcale się z nim nie zgadzam”. A kiedy ten sam arystokrata innym razem kruszył kopię w sprawie polskiej, obejrzał się Ranke najpierw dokoła z udaną bojaźnią, czy nie ma kogo niepowołanego w pokoju i szepnął obrońcy Polaków do ucha: „Nie zdradź mię pan, na miłość Boską nie zdradź mnie, ale ja jestem jednego z panem zdania”. Wymawiając te słowa, trzymał rękę koło ust w ten sposób, iż słowa te mogły być całkiem wyraźnie słyszane przez wszystkich obecnych w pokoju. Następnie dotykając palcem czoła, jak gdyby się nad czymś zamyślił, dodał znacząco: „A też ja jestem historyografem pruskim!...”

## GOSPODARSTWO I HANDEL

Sprawozdanie tygodniowe z obrotu handlowego \*).

Lwów, 18 sierpnia.

(S. O. S.) W dniu 29 i 30 bm. odbędzie się w Wiedniu międzynarodowy targ zbożowy, na którym sprawozdanie oficjalne wyjaśni wynik zniw ukończonych w austro-węgierskiej Monarchii, w szczególności bardziej stwierdzonych, niż to dotąd nastąpić mogło. Urzędowa relacya ministerstwa rolnictwa o zniwie i stanie zasiewów w Przedlitawii wymienia Galicyę, jako uposażoną najlepszym stanem wszystkich prawie zasiewów w porównaniu z innymi przedlitawskimi krajami, w których odznacza się tylko zbiór żyta jakością wyborną. Jęczmień, dotychczas w Przedlitawii zebrany, nie ma często należytej wagi. Pszenica ucierpiała częściowo przez rząd, owies da prawdopodobnie tylko średni rezultat co do ilości, a co do jakości nie wszędzie jest piękny. Rośliny strączkowe stoją pomyślnie.

Wbrew dotychczasowym wiadomościom o stanie zasiewów w Anglii, przedstawiają terazżejsze relacye, stan ich jako wcale nieszczerólny. Pszenica ucierpiała znacznie, niemniej jęczmieńa i owsy; w środkowej zaś i północnej Anglii zniszczyła muszka zasiewy, już bliskie dojrzałości, które dla zapobieżenia ogólnej klęsce nał znacznej wielkości łanach zaorywano.

Młynarstwo angielskie ucierpiałoby w ubiegłym sezonie wiele przez konkurencyę młynów amerykańskich o motorach przeważnie wodnych, założonych w okolicach, w których stosunki komunikacyjne były odpowiednie. Przy powszechnie panującej tendencji eksportowania mąki zamiast żyta i pszenicy młynarstwo amerykańskie coraz więcej się rozwija, zagrażając silnie pszenicy indyjskiej, której transport na targi angielskie jest trzy razy droższym od transportu z portów amerykańskich. By tę konkurencyę amerykańską zwalczyć zamierzają kapitaliści angielscy rozwinąć silnie przemysł młynarski w Indiach i zamiast pszenicy wywozić mąkę indyjską, której transport wypadnie taniej. Młynarstwo angielskie wszakże ucierpi przez tę konkurencyę jeszcze bardziej, gdyż teraz już caady prawie zysk tego przemysłu w Anglii pochodzi z obrotu łatwego odpadków, przez rolników prawie w równej cenie z kukurudzą opłacanych. Robiono już próby prasowania tych odpadków celem łatwiejszego i tańszego ich transportu. Próby te dotychczas się nie udały, ale gdy się powiodą poniesie młynarstwo angielskie, a po części także i młynarstwo stałego ładu klęskę, a konkurencyja zamorska stanie się silniejszą.

Uspokobienie giełd zbożowych było w ubiegłym tygodniu omdlałe. Wprawdzie nastąpiło pewne polepszenie, gdy uspokoiły się umysły przerażone upadkiem firmy Sobernheim w Berlinie; ale polepszenie to odbiło się głównie w terminowych transakcyach i nikło w tendencyi ostatnich dni tygodnia.

Dnia 9 sierpnia notowano pszenicę jesienną w Wiedniu od zł. 7.15—7.20, d. 13 zaś od zł. 7.11—7.13. W Pradze płacono pszenicę gotową d. 9 sierpnia od 9.25—9.60 zł., d. 13 od zł. 8.90—9.45.

W skutek takiego uspokobienia targów cechują się i nasze krajowe słabem uspokobieniem; a pszenica nasza nowo pojawiająca się już na targach, nie ma tak ożywionego obrotu, jakby to przy wyczerpaniu zeszłorocznych zapasów nastąpić musiało, gdyby odbiorcy oczekiwali dalszego może stania, spowodowanego przez coraz silniejszą podaż.

Zyto również straciło w cenie, chociaż żniwo nie przedstawia się tak pomyślnie w krajach ościennych i jest tylko średniem.

Natomiast na targach głównych poszukiwany jest jęczmień, który jednak nie wszędzie udało się w jakości pięknej i co do wagi lżejszym jest od zeszłoroczego. Jeżeli zbiory jęczmienia u nas będą pomyślnie popyt zagraniczny okaże się i na naszych targach.

Owies nie ma na targach ożywionego popytu, a uspokobienie handlu jest zmiennem w miarę działania relacyj często sprzecznych o stanie zasiewów.

Rzepak miałby odbyć bardziej ożywiony, gdyby fabrykanci przynajmniej chcieli żądać przez producentów ceny wyższe. W Pradze płacono przy końcu tygodnia do zł. 11.80 za 100 kilo.

Produkta strączkowe, obdyt lokalny i słaby tylko mające, dopiero po ukończeniu żniwa i rozpoczęciu kampanii gorzelnianej mieć mogą popyt większy.

Chmiel notuje nominalnie.

\* **Kolej Karola Ludwika.** Od 1 stycznia do 31 lipca b. r. było przychodu na linii Lwów-Kraków 3,374.654 zł 57 ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 841.612 złr. 34 ct na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 137.337 zł. 68 ct., ogółem 4,353.654 zł. 59 ct. W tym samym okresie roku zeszłego było przychodu na pierwszej linii 2,922.785 zł. 60 ct., na drugiej 842.338 zł. 15 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 94.973 zł. 53 ct., ogółem 3,860.097 zł. 28 ct. Od 1 do 10 sierpnia bieżącego roku wynosił przychód na linii Lwów-Kraków 146.045 zł. — ct., na linii Lwów-Brody-Podwołoczyska 35.139 zł. 98 ct., na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 6.841 zł. 44 ct., ogółem 188.026 zł. 42 ct., a w tym samym okresie roku zeszłego na pierwszej linii 122.691 zł. 30 ct., na drugiej 38,209 zł. 26 ct., a na kolei lokalnej Jarosław-Sokal 4.894 zł. 14 ct., ogółem zaś 165.784 zł. 70 ct.

\*\* **Targ zbożowy.** \*) Dnia 17 sierpnia 1887 r.

**Lwów.** Za 100 klg. Pszenica czerwona 7— do 7.25. Pszenica biała 8— do 8.40. Pszenica żółta — do —. Żyto 4.50 do 5.05. Jęczmień browarny 4— do 6.25. Jęczmień na paszę 3.50 do —. Owies 3.50 do 4—. Groch do gotowania — do 5.00. Groch na paszę — do 4.50. Kukurudza — do 5.50. Hreczka — do 5.50. Konieczyna czerwona — do —. Tymotka — do —. Fasola — do —.

6.50. Bób — do —. Wyka — do 4.50. Rzepak 9.25 do 9.75. Spirytus — do —.

**Tarnopol,** pszenica 6.85 do 7.10, żyto 4.50 do 5—, jęczmień browarny 3.60 do 5—, owies 3.40 do 3.95, groch 4.50 do 7—, wyka 3.85 do 4.40, rzepak 9— do 9.60, lnianka — do —, konieczyna czerwona 22— do 42—, konieczyna biała 40— do 48—, konieczyna szwedzka — do —.

**Podwołoczyska,** pszenica 6.65 do 7— żyto 4.30 do 4.70, jęczmień 3.50 do 5— owies 3.50 do 4—, groch 4.25 do 6.50, wyka 3.50 do 4.50, rzepak n. 9— do 9.50, lnianka — do —, konieczyna czerwona 22—, do 40—, konieczyna biała 37— do 50—, konieczyna szwedzka — do —.

**Jarosław,** pszenica 7— do 7.50, żyto 4.60 do 5.15, jęczmień 4— do 6.50, owies 3.65 do 4—, groch 4.75 do 7—, wyka 4— do 4.75, rzepak n. 9— do 10—, lnianka — do —, konieczyna czerwona 25— do 40—, konieczyna biała 40— do 55—, konieczyna szwedzka — do —.

Wszystko za 100 kilo netto bez worka. Chmiel od 20— do 50— zł. za 56 kilo, loco Lwów, bez odbiorcy.

Nowy chmiel od 25 do 55 zł. za 56 kilo.

Okowita gotowa za 10.000 liter pro. loco Lwów 24.50 do 25— zł.

Uspokobienie spokojne.

\*) Przedruk wzbroniony.

## OSTATNIA POCZTA

W miejsce hr. Wojciecha Dzieduszyckiego w Stanisławowie wybrany został posłem do Rady państwa, na 39 głosujących 28 głosami, p. Stanisław Cieński z Wodnik. P. Józef Jabłonowski otrzymał 10, a p. Piniński jeden głos.

Najj. Pan, jak telegrafują z Brucku nad Litawą, przybędzie tam 23 b. m. dla odbycia inspekyi dywizyi ks. Windischgrätz.

Najd. Arcyksiąże Ludwik Wiktor przybył przedwczoraj do Ischl.

Według *Neue fr. Press*, Rada państwa zbierze się w ostatnich dniach września, a najpóźniej w pierwszych października.

Uchwalony przez większość Sejmu krańskiego projekt ustawy nowej ordynacyi gminnej i wyborczej dla miasta Lublany otrzymał Najw. sankcyę, co wywołało w kołach narodowych najwyższą radość. Dotychczasowa rada miejska zostanie rozwiązana i rozpisane będą nowe wybory.

Poświęcenie 70 nowych chorągwi dla armii niemieckiej, jakie miało się odbyć dnia 18go b. m., zostało odłożone, w każdym razie jednak odbędzie się przed wyjazdem cesarza na manewry jesienne.

W sprawie konferencyi biskupów w Fuldzie, pisze *Fuld. Ztg.*, organ księdza biskupa dr. Koppa, że o treści obrad dotychczas jeszcze nie pewnego nie wiadomo i że wszystkie wiadomości, podane w tej mierze przez pisma liberalne, są fałszywe.

Królowa Natalia przybyła wczoraj do Wiednia, i odjechała z królewiczem Aleksandrem wieczór do Baden. W Budapeszcie spotkała się królowa z królem Milanem.

Serbska komisya konstytucyjna zbierze się dopiero w połowie września. Nowy projekt konstytucyi zostanie przedłożony nie małej skupeczynie, lecz wielkiej, zwolanej *ad hoc* skupeczynie.

Wiadomości z Macedonii przedstawiają sytuacyę w świetle groźnem. Wpływy greckie i bułgarskie ożywiły się znacznie po ściągnięciu ztamtąd przez Portę części wojska.

Francuska frakcyja radykalna niezadowolona z artykułu *Norda* o stosunkach francusko-rosyjskich, odpowiada w *Justice*, organie p. Clémenceau. Odpowiedź ta brzmi w streszczeniu: „Naszem najgorętszym życzeniem musi być przeobrażenie Rosyji, a mianowicie w tym duchu, ażeby Rosyja uzyskała instytucye, które pozwalają każdemu nowoczesnemu narodowi nadawać kierunek swojej zagranicznej polityce, a zatem życzymy jej systemu reprezentacyjnego i wolności prasy. Według naszego zapatrywania, byłby to pierwszy



warunek dojścia do sojuszu z Rosją w rzeczywistości znaczeniu tego słowa. Daleko jeszcze do tego. To wszakże jeszcze nie jest przyczyną, żeby mówić, iż nie oparliśmy się o rząd rosyjski taki, jaki dziś istnieje. Nie jesteśmy tak pyszni, jak rosyjska kancelarya państwa, która z góry wszelkie radykalnego stronnictwa odrzuca poparcie, którego jej zresztą nikt nie ofiarował. Jesteśmy jednak pewni, że gdyby się Rosja znalazła w niebezpieczeństwie, to żaden Rosjanin nie zastanawiałby się nad tem, czy rząd francuski znajduje się w rękach oportunistów, czy rady-

*Figaro* ostrzega nie stronnictwo umiarkowane, ale rząd republikański, ażeby się nie oddawał iluzjom z powodu zapewnienia Norda, iż Rosja gotowa nie radykalizm, ale rząd umiarkowany popierać. *Figaro* kończy uwagę: „Coś zapewne jest w tej obietnicy, ale nie to, czego sobie życzymy. A jeżeli chcemy zepsuć to, czego pragniemy, to trzeba tylko rozgłaszać o tem przed całym światem. Alians rosyjski jest czemś podobnym do Alzacji i Lotaryngii; trzeba ciągle o nim myśleć, a o ile możliwości jak najmniej mówić. Car rosyjski nie lubi rozgłosu. Kto zna tego monarchę, ten nas zrozumie.“

Z Rzymu donoszą: Jakkolwiek daremne są usiłowania, ażeby dojść do pojednania między Watykanem a Kwirynałem na podstawie odbudowania państwa kościelnego, to jednak stronnictwo katolickie nie przestaje pracować nad tem, ażeby kwestyę rzymską utrzymać na porządku dziennym, dla samego utrzymania jej. Obecnie *Voce della Verità* ogłasza treść petycji, „powszechnego nieustającego komitetu katolickich kongresów“ do parlamentu. Petycję tę rozesłano po całym kraju, w celu zbierania podpisów. Petycja apeluje do mądrości i miłości ojczyzny deputowanych, i wzywa do położenia kresu nieszczęsnemu rozwojeniu pomiędzy Papieżem a Włochami. — Na nieszczęście dzienniki dowiedziały się, że do petycji dołączono okólnik tajny, który poucza komitety w kraju, jaki jest właściwy cel petycji. Dzienniki więc podnoszą, że w okólniku jest mowa już nie o patryotyzmie deputowanych, ale o „uciśnionym Papieżu“ i „jaskiniach wolnych mularzy“, z których wyszło zjednoczenie Włoch. Wiadomość ta wywarła przed czasem niekorzystny wpływ, i wątpią, czy deputowani zechcą się zastanawiać nad petycją.

## TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

**Wiedeń, 18 sierpnia.** Najdostojna Arcyksiężna Marya Józefa, Małżonka Najd. Arcyksięcia Ottona (młodszego syna J. C. Wysokości Arcyksięcia Karola Ludwika), powiła wczoraj w zamku Persenberg szczęśliwie syna.

**Wiedeń, 18 sierpnia. (Tel. prywatne.)** Jutro przybędzie tutaj p. Tisza z Fejervarym, celem wzięcia udziału w konferencji co do terminu zaopatrzenia armii w broń rewolwerową. W tym samym celu przybędzie jutro z urlopu p. Minister wojny hr. Bylandt. Obrady nad wspólnym budżetem na 1888 rozpoczną się dopiero we wrześniu. Pp. Ministrowie hr. Kalnoky, hr. Taaffe, hr. Pražak i margrabia Bacquehem wrócili już do Wiednia.

**Wiedeń, 18 sierpnia. (Tel. prywatne.)** Rząd austriacki nie uznał dotychczas w żadnej formie ks. Koburga. Konsul Burian pozostaje w Sofii bez żadnego nowego upoważnienia, jedynie w tym celu, aby z jakimkolwiek bądź faktycznym rządem utrzymywać stosunki dyplomatyczne.

**Wiedeń, 18 sierpnia. (Tel. prywatne.)** W manewrach wrześniowych w Węgrzech nie będą brali udziału osobni delegowani obcych mocarstw, ale jedynie wojskowi *attachés* ambasad.

**Wiedeń, 18 sierpnia.** W obec nieprawdziwych doniesień, stwierdza *Fremdenblatt*, iż z okazji przyjazdu księcia Koburga do Ruszczyku, tamtejsi konsulowie ani wywiesili chorągwi na swych rezydencjach, ani też interweniowali w jakikolwiek

sposób, lecz owszem zachowali najzupełniejszą rezerwę.

**Wiedeń, 18 sierpnia.** Z *Petersburga* piszą do *Polit. Corr.*: Od niedawnego czasu zarząd wojenny redukuje znacznie stan czynny prawie wszystkich rodzajów broni armii rosyjskiej i zezwala bez żadnej trudności na urlopy zarówno oficerów jak szeregowców. Natomiast dokonywuje fortyfikacyi Wołynia, przede wszystkim w okolicy Łucka i Równa, gdzie roboty ziemne już się rozpoczęły. Również rozpoczęto budowę czterech wielkich koszar pod Holeszowem.

**Peszt, 18 sierpnia.** Królowa serbska, Natalia, przybyła tu wczoraj w południe i została powitana jak najserdeczniej przez króla Milana jak królewicza. Król i królowa zabawili całą godzinę w sali na dworcu kolejowym, poczem królowa wraz z królewiczem odjechała do Baden pod Wiedniem, król zaś udał się do Csorbafuerdó.

**Baden (pod Wiedniem), 18 sierpnia.** Królowa Natalia serbska przybyła tutaj z królewiczem Aleksandrem.

**Babelsberg 18 sierpnia.** Cesarz Wilhelm skutkiem lekkiego przeziębienia się, spowodowanego zmianą temperatury, nie przyjmował wczoraj żadnych raportów służbowych.

**Sofia, 18 sierpnia.** Komunikat *Agencji Havasa* oświadcza, iż mylną jest interpretacya, nawiązana przez *Nordd. Allg. Zeitung* do proklamacyi ks. Ferdynanda, i wskazuje na to, iż książę przed swym wyjazdem do Bułgarii złożył Mocarstwom wyjaśnienia, a w chwili wylądowania w Widdyniu przesłał telegram do sułtana z zapewnieniem wierności i lojalności. Koła rządowe zaprzeczają stanowczo, jakoby istniała myśl ogłoszenia niepodległości Bułgarii.

**Paryż, 18 sierpnia. (Tel. prywatne.)** Koła kompetentne są przekonane, że kapitanowi Renard udało się na prawdę wynaleźć balon, dający się kierować.

**Petersburg, 18 sierpnia.** *Journal de St. Pétersbourg*, potwierdzając wiadomość o wręczeniu Wys. Porcie protestu Rosji przeciw przyjazdowi księcia Koburga do Bułgarii, zamieszcza dłuższy artykuł, skierowany przeciw akcji księcia Ferdynanda, w którym konstatuje, iż książę naruszył traktat berliński, za co odpowiedzialność spada wyłącznie na niego samego.

Wspominając o radzie, jakiej udzieliła Wys. Porta dla załatwienia kwestyi bułgarskiej, wypowiada rosyjski organ oficjalny przekonanie, iż zarówno z Rosją żadne Mocarstwo nie uzna ważności wyboru ks. Koburga, a tem mniej nazwie legalnym sposobem, w jaki książę wziął w posiadanie tron bułgarski i objął rządy. *Journal de St. Pétersbourg* zapytuje się: Czyż możnaby zaaprobować naruszenie traktatu berlińskiego nawet wtedy, gdyby Mocarstwa przechylały się ku kandydaturze księcia Koburga? W końcu wskazuje organ petersburski na to, że książę Koburg dopóki bawił w Ebenthal, zapowiadał ciągle, iż przybycie jego do Sofii spowoduje ogólne uspokojenie umysłów, a to z pomocą ustanowienia rządu umiarkowanego i ogłoszenia ogólnej amnestyi. Z zapowiedzi tych nie się dotychczas nie spełniło, ani też o tem nie może być już mowy; książę bowiem bezsilnym jest wobec regentów i ministrów z dnia wczorajszego, w których rękach pozostaje, ani też może im zabronić kontynuowania dzieła nienawiści i zemsty. *Journal de St. Pétersbourg* szydzi wreszcie, iż książę, sposobiąc się do objęcia rządów nad prawosławnym ludem,

uprosił sobie błogosławieństwo Papieża.

**Londyn, 18 sierpnia.** Aresztowana w Cowes, Matylda Drouin, została, jako zupełnie niewinna, wypuszczoną na wolność.

**Wiedeń, 18 sierpnia.** Uroczystość urodzin Najj. Pana zwiastowały salwy działowe oraz pobudka, wykonana przez muzyki wojskowe. W wszystkich świątyniach odbyły się solenne nabożeństwa w obecności dostojników państwowych, autonomicznych i miejskich, korporacyj i t. d. Na uroczystem nabożeństwie w kościele Wotywnym byli obecni Najd. Arcyksiężna Albrecht i Rainer gen. adjutant Popp, generalicya i korpus oficerski.

## Telegrafowany kurs wiedeński.

**Wiedeń, 17 sierpnia 1887, godzina 1 min 45.** Alp. Tow. gór. 21 — Węg. akcyje kredyt. 239 —, Akcyje anglo-auslr. 107.50, Akcyje banku Union 208 — Akcyje kolei Karola Ludwika 212.75, Akcyje kolei północnej 250 —, Akcyje kolei południowej 82 —, Akcyje kolei Alföld 182.25, Akcyje kolei Elżbiety 226.50, Akcyje kolei Lwowsko-Czerniowieckiej 223.75, Akcyje kolei węg. północno-wschodniej 165.50 Wiedeńskie losy 127.75, Akcyje kolei Rudolfa —, Akcyje kolei Albrechta —, Węgierskie obligacye państw. w złocie —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne 104.55, Losy regulacyi Cisy 124.50 Losy tureckie —, Węgierska renta 100.70, Akcyje związkowego banku 91.50, Akcyje banku obrotowego —, Akcyje kolei państwowej —, Rubel papierowy 1.10.5, Węgierskie losy 121.75, Marka niemiecka —, kolej Karola Ludwika —, akcyje tytoniowe —, Akcyje Banku dla krajów koronnych 221.50. — Usposobienie spokojne.

**Wiedeń, 17 sierpnia 1887, godzina 4, minut 50.** Akcyje kredytowe —, Anglo-Austr. —, Unionbank —, Kolej Karola Ludwika —, Południowa —, Renta papierowa —, Galic. listy zastawne —, Galicyjskie obligacye indemnizacyjne —, Galicyjski bank rustykalny —, Losy z roku 1883 —, Napoleondor —, Rubel papierowy —.

**Wiedeń, 18 sierpnia 1887 r. godzina 10 min. 30.** Akcyje kredytowe 282.15, Anglo-Austr. —, Unionbank 208 —, Kolej Karola Ludwika 212.50, Południowa —, Renta papierowa —, 5% Galic. hip. listy zastawne 96 — Galic. oblig. indemn. —, do —, 4 1/2% listy zastawne banku krajowego —, 4 1/2% pożyczka krajowa z 1883 roku —, Napoleondor 9.96 — Rubel papierowy —, Usposobienie słabe.

**Telegramy zbożowe z dnia 17 sierpnia 1887, Wiedeń:** Pszenica za 100 kilo — do — zbr., żyto — do — zbr., jęczmień — do — zbr., kukurudza — do — zbr., owies —, do —; okowita per 10 000 litr procent 27.25 do — zbr. Szczecin: Pszenica —, rzepik —, spirytus — kukurudza —, Kolonia —, rzepak — do — zbr., 100 kilogr. na wiośnię Budapeszt: Pszenica na jesień 6.85 do 6.87 — zbr. Berlin: Pszenica żółta (na sierpień) 149.75 do —, żyto — m. spirytus 72 —, rzepakowy olej — Paryż: mąka 46.60 kilogr. — olej rzepakowy —, fr., spirytus —.

Odpowiedzialny Redaktor Adam Krechowicki.

## Nadesłane.

Wszech nauk lekarskich  
**Dr. K. Kaden,**  
lekarz chorób dzieci,  
mieszka we Lwowie, ulica Sykstuska nr. 8.  
Ord. od godz. 3 do 4. 5899

## Zmiana lokalu.

**August Schellenberg**

Dom bankowy i kantor wymiany. we Lwowie Dom Komisowy i spedycyjny.

przeniósł biura swoje 5807

do gmachu gal. Tow. kred. ziemskiego

Ulica Karola Ludwika L. 1,

Przyjechali do Lwowa

dnia 18 sierpnia 1887

Hotel George'a

Pp. B. Landmann z Moskwy, F. Jędrzejowicz z Żurawiec, A. Garapich z Popowiec, A. Garapich z Berezowiec.

Hotel Europejski.

Pp. B. Jaworski z Ostrowczyka, Dr. Brecher z Czerniowiec, S. Falkenan z Pra-gi, S. Harajewicz z Sanoka.

Hotel Krakowski.

Pp. R. Rihs z Sanoka, M. Kaczanowski z Brodów, J. Dobrzycki z Żółkwi.

Hotel Langa.

Pp. Spitzer z Wiednia, A. Rothstein z Odessy, W. Kozicki z Bornałowa.

Hotel Warszawski.

Pp. A. Schmid z Medewic.

## W y k a z

wyciągniętych w c. k. urzędzie loteryjnym lwowskim w dniu 17 sierpnia 1887 pięciu liczb

43 — 58 — 82 — 59 — 63

Następne ciągnięcia przypadają w dniu 31 sierpnia i 14 września 1887.

Z c. k. urzędu loteryjnego.

## C. k. generalna Dyrekcya kolei państwowych.

### Wyciąg

z rozkładu jazdy od 1go czerwca 1887. Zegar peszteński

### Odjazd ze Lwowa:

Godz. 11 min. 27 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Stanisławowa i Husiatyna.

Godz. 7 wieczór pociąg osobowy do Stryja, Chyrowa, Zwardonia i Ławocznego.

Godz. 6 min. 10 przed połud. pociąg osobowy do Stryja i Ławocznego.

### Przychodzą do Lwowa:

Godz. 8 min. 39 przed połudn., pociąg osobowy ze Zwardonia, Chyrowa, Stryja Ławocznego.

### Przychodzą do Stanisławowa:

Godz. 3 min. 35 przed połud., osobowy pociąg z Husiatyna.

Godz. 9 min. 02 przed połudn., osobowy pociąg ze Zwardonia, Stryja i Ławocznego.

Godz. 5 min. 37 po połudn. pociąg osobowy z Husiatyna.

Godz. 5 min. 51 po połud., osobowy pociąg z Chyrowa, Lwowa, Stryja.

### Odjazd ze Stanisławowa:

Godz. 9 min. 45 przed połud. pociąg osobowy do Stryja, Lwowa i Chyrowa.

Godz. 9 min. 58 przed połud. osobowy pociąg do Husiatyna.

Godz. 6 min. 28 wieczór, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Zwardonia, i Ławocznego.

### Przychodzą do Ławocznego:

godz. 10 min. 45 przed połudn. ze Lwowa

godz. 10 min. 25 wieczór pociąg osobowy z Lwowa, Chyrowa, Husiatyna, Stanisławowa i Stryja.

Godz. 4 min. 15 po połud. pociąg osobowy z Chyrowa, Stryja, Husiatyna, Stanisławowa.

Godz. 1 min. 15 w nocy, pociąg osobowy z Husiatyna, Stanisławowa, Chyrowa, Stryja i Ławocznego.

### Odjazd ze Ławocznego:

Godz. 6 min. 54 wieczór, pociąg osobowy do Husiatyna.

Godz. 6 min. 23 wieczór, pociąg mieszany do Stryja, Lwowa, Zwardonia, Chyrowa i Ławocznego.

Godz. 3 min. 4 rano, pociąg osobowy do Stryja, Lwowa, Stanisławowa i Husiatyna.

## Pociągi kolejowe

podług zegara lwowskiego.

przychodzą do Lwowa:

Z Czerniowiec: o godz. 10 min. 3 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 3 min. 35 rano i o godz. 3 min. 30 po południu pociąg mieszany.

Z Podwoleczysk: na dworzec Podzamcze o godz. 10 min. 10 wieczór pociąg pospieszny, o godz. 2 min. 28 rano i o godz. 3 min. 19 po południu pociąg mieszany.



Lwów dnia 17 sierpnia 1887.

Table with columns for 'płać żądają' and 'walutę austr.' listing various bank and commodity prices.

Table with columns for 'płać żądają' and 'walutę austr.' listing various bank and commodity prices.

Kurs giełdy wiedeńskiej.

z dnia 16 sierpnia 1887.

Table listing exchange rates for various currencies and commodities, including 'Dług państwa' and 'Obligacje'.

Table listing exchange rates for various currencies and commodities, including 'Listy zastawne losowane' and 'Obligacje'.

Table listing exchange rates for various currencies and commodities, including 'Wekale' and 'Kurs ziarna'.

DZIENNIK URZĘDOWY.

Wyroki prasowe.

Im Namen Seiner Majestät des Kaisers! Das k. k. Kreisgericht Kremz als Preßgericht hat über Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft heute in nicht öffentlicher Sitzung zu Recht erkannt, daß der Inhalt des in der Druckschrift: "Bieder zur Feststimmung beim V. Kreisturnfeste des XV. deutschen Turnkreises" enthaltenen Biedes mit der Ueberschrift "Es braut im deutschen Eichenhain" das Vergehen gegen die öffentliche Ruhe und Ordnung durch Aufreizung zur Feindseligkeit wider einzelne Nationalitäten nach § 302 St. G. begründe, und es wird nach § 493 St. G. das Verbot der Weiterverbreitung dieser Druckschrift ausgesprochen. Kremz, am 9. August 1887.

Das k. k. Kreisgericht in Leitmeritz hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 28. Juli 1887, §. 5519, die Weiterverbreitung der "Leitmeritz-Bodenbacher Zeitung" Nr. 57 vom 20. Juli 1887 wegen des Artfells "Zweitheilung des böhmischen Landesführers" nach § 305 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Eger hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 30. Juli 1887, §. 5237, die Weiterverbreitung der Zeitschrift "Das Volksgericht" Nr. 6 vom Juli 1887 wegen des Artfells "Der Antisemitismus" nach § 302 St. G. verboten.

Das k. k. Kreisgericht in Reichenberg hat auf Antrag der k. k. Staatsanwaltschaft mit dem Erkenntnis vom 5. August 1887, §. 4682, die Weiterverbreitung der Druckschrift vom Emil Böhm in Gablonz, am 26. Juli 1887, von Louis Sebink in Berlin bezogen, mit der Aufschrift "Siebe Mitbürger" nach § 302 St. G. verboten.

L. 13197. (5919) W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. kar. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w nrze 32 czasopisma "Szczytek", z dnia 7go sierpnia 1887, pod napisem: "Niedźwiedź i pszczoły" zawiera znamiona występku z § 300 u. k., zatem usprawiedliwiona jest zarządzone przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony. Lwów, dnia 10go sierpnia 1887.

L. 13296. (5920) W Imieniu Jego Cesarskiej Mości! C. k. sąd krajowy dla spraw karnych orzekł na mocy §§ 489 i 493 sp. kar. i §. 37 ust. pras., że treść artykułu umieszczonego w nrze 220 czasopisma "Dziennik

Polski, z dnia 10 sierpnia 1887, pod napisem: "Kilka myśli politycznych" zawiera znamiona występku z § 302 u. k., zatem usprawiedliwiona jest zarządzone przez c. k. prokuratora rządowego konfiskata tego czasopisma.

W skutek tej uchwały wzbronione jest dalsze rozpowszechnienie tego artykułu, a zabrany nakład ma być zniszczony. Lwów, dnia 11 sierpnia 1887.

L. 11922. (5946) C. k. sąd krajowy karny jako trybunał prasowy w Krakowie orzeka: 1. że umieszczony w "Nowej Reformie" nr. 183 z dnia 12 sierpnia 1887 artykuł pod napisem: "Redukcja szkół średnich III zamieszczony w 4 łamie, rozpoczynający się od wyrazów: "Ale powiedzmy sobie prawdę otwarcie", a kończący się słowami: "pod osłoną niby nowych i postępowych zasad", zawiera w sobie istotę czynu występku z §§ 300 kk. 2. że zarządzone przez c. k. Prokuratorę Państwa konfiskata tego nru Nowej Reformy zostaje zatwierdzona. 3. że dalsze rozpowszechnienie tego piśmie zostaje wzbronione, a zabrane egzemplarze tego czasopisma mają być zniszczone. Kraków, 15 sierpnia 1887.

Licytacje.

L. 5293. (5927 1-3) C. k. sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Fedora Metnyk dozwolona została w celu ściągnięcia kwoty 50 zł. a. w. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności dłużnika Onufrego Petruk w Ispasie położonej, wykazem hip. l. 367 objętej w trzech na 9 września, 21 października i 11 listopada 1887, każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub wyżej ceny szacunkowej w kwocie 150 zł. a. w., który służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 15 zł. a. w. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Raszka został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane. Kołomyja, 30 kwietnia 1887.

L. 4935. (5926 1-3) C. k. sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Isaka Greif dozwolona została w celu ściągnięcia kwoty 55 zł. a. w. z pn., egzekucyjna sprzedaż real-

ności dłużniczki Zofii Jaremczuk w Siemakowcach, wykazem hip. l. 202 objętej, w trzech na dzień 9 września, 21 października i 11 listopada 1887, każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 165 zł. aw., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 16 zł. 50 ct. a. w. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Milgroma został ustanowionym, wreszcie że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane. Kołomyja, 20 kwietnia 1887.

L. 22421. (5914 1-3) W celu ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w Kozowie w starostwie Brzeżańskim, rozpisuje się konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert, na dzień 13 września 1887.

Obrot tej hurtownej sprzedaży tytoniu wynosił za czas od 1 stycznia 1886 do końca grudnia 1886: w tytoniu 25.126 zł. 88 ct.; w znaczkach stemplowych i blankietach wekslowych 3895 zł., razem 29021 zł. 88 ct. Pisemne oferty, zaopatrzone w wadym w kwocie 100 zł. mają być wniesione najpóźniej do 12 września 1887 do 2giej godziny po południu do c. k. powiatowej Dyrekeyi Skarbu w Tarnopolu.

Bliższe warunki konkurencyi mogą być wniesione najpóźniej do 12 września 1887, do 2giej godziny po południu do c. k. powiatowej Dyrekeyi skarbu w Tarnopolu. Bliższe warunki konkurencyi mogą być przejrzane w c. k. powiatowej Dyrekeyi Skarbu w Tarnopolu. C. k. powiatowa Dyrekeya Skarbu. Tarnopol, dnia 9 sierpnia 1887.

L. 4936. (5925 1-3) C. k. sąd powiatowy md. w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę Srula Breindel dozwolona została w celu ściągnięcia połowy kwoty 260 zł. aw. z pn. egzekucyjna sprzedaż realności dłużniczki Ernestyny Rudkowskiej w Siemakowcach wyk. hip. l. 543 objętej, w trzech na dzień 9 września, 21 października i 11 listopada 1887, każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomieniona realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 520 zł. a. w., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej takiej zostanie sprzedaną, że każdy chęć kupienia mający obowiązany będzie kwotę 52 zł. aw. do rąk komisji licytacyj-

nej złożyć; że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub którzyby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Milgroma został ustanowionym; wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w ts. registraturze mogą być przejrzane. Kołomyja, 20 kwietnia 1887.

L. 6476. (5948 1-3) C. k. sąd powiatowy m. d. S. II. we Lwowie rozpisuje celem ściągnięcia na rzecz Fischla Reissa sumy 280 złr. aw. z pn. licytację realności połowy ciała hipotecznego wyk. hip. l. 114, jednej trzeciej części ciała wyk. hip. l. 129 i całego ciała wyk. hip. l. 131 gminy Remenów, Jacka Melnyka własnych, na dzień 25 sierpnia 1887, o godzinie 10 rano w biurze II. Cena wywołania 2470 zł. Poręczne 123 zł. 50 ct. Na tym terminie realności te nabyć można za jakąkolwiek cenę. Resztę warunków, protokół ocenienia i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze. Kuratorem niewiadomych wierzycieli adw. dr. Nathansohn. Lwów, 30 kwietnia 1887.

L. 5982. (5893 2-3) W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 26 sierpnia 1887 niżej ceny szacunkowej licytacja realności według wykazu hipotecznego 12 Zaslawie, Iwana Kaczmaryka własnej, na rzecz Zakładu kredytowego włościańskiego, w celu wydobycia 19 rat po 9 zł. i 32 zł. 75 ct. z przynależnościami. Cena wywołania 250 zł. Wadyum 25 zł. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w ts. registraturze. Sanok, 11 lipca 1887.

L. 3041 (5875 2-3) Dnia 31 sierpnia 1887 o godzinie 10 rano odbędzie się w sądzie tutejszym, w sprawie egzekucyjnej Jakóba Sprecher przeciw Izakowi Reiner pto 1850 zł. 30 ct. z przynależnościami, publiczna sprzedaż realności pod l. 250/265, w Bolechowie położonej, z tem, że realność ta na tym terminie za jakąkolwiek bądź cenę najwięcej ofiarującemu sprzedana zostanie. Cena wywołania 2105 złr. w. a. Wadyum 10 pre. Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny w ts. registraturze przejrzeć można. Dla tych wierzycieli, którzyby po wydaniu wyciągu tabularnego, tj. po dniu 22 maja 1886 rzeczowe prawa na wspomnianej realności nabyli, lub którymby uchwała niniejszej sprawy dotyczące z jakiego bądź powodu doręczona być nie mogły, ustanowiony został kuratorem ek. notaryusz Władysław Janiszewski w Brodach. C. k. sąd powiatowy Bolechów, 13 maja 1887.



L. 3245 (5906 1-3)  
 Celem wydobycia wierzytelności galicyjskiego Zakładu kredytowego ziemskiego w Krakowie w sumie ogólnej 314 zł. 18 ct. rozpisuje się przymusowa publiczna sprzedaż realności pod lk. 216, w Sokołowie położonej, wykazem hipotecznym l. 401 objętej, dłużnika Jędrzeja Sudoła własnej, i do takowej wyznacza się termin na dzień 7 września 1887 o godzinie 10 rano, przy którym realność ta za jakąkolwiek cenę sprzedana będzie.  
 Cena wywołania 720 zł.  
 Wadium 72 zł.  
 Warunki licytacyjne i akt oszacowania przejrzyć można w tut. sądowej registraturze.

C. k. sąd powiatowy  
 Sokołów, dnia 20 kwietnia 1887.

L. 25921. (5909 1-3)

C. k. sąd krajowy we Lwowie, jako instancja konkursowa we Lwowie, ogłasza, że w sali rozpraw tegoż sądu, w celu zaspokojenia zgłoszonych pretensyj do masy konkursowej Herscha Vogelfänger, odbędzie się dnia 15 września 1887, 6 października 1887 i 27 października 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, przymusowa licytacja, do masy konkursowej Herscha Vogelfänger należącego prawa własności parceli gruntu w obszarze 239 kwadr. sążni, 5 stóp i 2 cali wraz z domem na tym gruncie znajdującym się z kompleksu realności pod l. 558<sup>2/4</sup>, wydzielić się mającej, na których terminach ta parcela z domem przynajmniej za tę cenę lub wyżej ceny wywołania 5036 zł. 72 ct. sprzedana zostanie, że jako wadium kwota 504 zł. złożoną być ma, akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze sądowej przejrzyć lub odpisać wolno, nareszcie, że dla wszystkich tych wierzycieli masy konkursowej Herscha Vogelfänger, którymby uchwały sądowe niniejszej sprawy egzekucyjnej dotyczącej, z jakiego bądź powodu doręczone być nie mogły, adwokat dr. Reich kuratorem a jego zastępcą adwokat dr. Nathansohn mianowany został.  
 Lwów, 23 lipca 1887.

L. 10602. (5928 1-3)

W dniach 26 sierpnia, 30 września i 28 października 1887, każdym razem o godzinie 10 przed południem, odbędzie się przymusowa sprzedaż realności tabularnej, pod l. k. 40 subr. 44 w Chlebówce położonej, do dłużniczki Maryi Wasutyń a względnie teje nieobjętej masy należącej wykazem hipotecznym l. 211 dla gminy katastralnej Chlebówka objętej, w tutejszym c. k. sądzie, na rzecz Zakładu kr. włościańskiego na zaspokojenie sumy 24 rat po 12 zł. i reszty kapitału 33 zł. 44 ct., o godzinie 10 przed południem, z tem, iż realność ta na pierwszych 2 terminach za cenę szacunkową lub wyżej niej, zaś na trzecim także niżej teje sprzedana będzie.  
 Cena szacunkowa wynosi 350 zł., wadium 35 zł.  
 Resztę warunków licytacyjnych, protokół opisanie i oszacowania, przejrzyć można w tusądowej registraturze.  
 C. k. sąd powiatowy  
 Bohorodczany, 17 maja 1887.

L. 5682. (5924 1-3)

C. k. sąd powiatowy mdlg. w Kołomyi podaje niniejszem do powszechnej wiadomości, że na prośbę c. k. uprzyw. Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie, dozwolona została w celu ściągnięcia 15 rat po 6 zł. aw. i reszty kapitału 22 zł. 5 ct. aw. z pn., egzekucyjna sprzedaż realności w Ceniawie położonej, w trzech na dzień 2 września, 14 października i 4 listopada 1887 każdym razem na godzinę 9 przed południem wyznaczonych terminach, że pomniejsza realność na pierwszych dwóch terminach tylko za lub powyżej ceny szacunkowej w kwocie 467 zł. 20 ct. a. w., która służyć będzie oraz za cenę wywołania, na ostatnim terminie zaś także poniżej ta nę kupienia mający obowiązany będzie kwotę 46 zł. 72 ct. a. w. do rąk komisji licytacyjnej złożyć, że dla wszystkich tych, którymby uchwała licytacyjna doręczoną być nie mogła, lub któryby na rzeczoną realność później prawa rzeczowe nabyli, kurator w osobie adwokata dra Dębickiego został ustanowionym, wreszcie, że akt oszacowania w mowie będącej realności, tudzież bliższe warunki licytacyjne w tus. registraturze mogą być przejrzone.  
 Kołomyja, 6 maja 1887.

Ч. 8026. (5880 1-3)

Ц. к. судъ покѣтковой въ Залозьцахъ подае до прилюдной вѣдомости, что къ цѣнѣ стагнаена сѣмы 3627.04 зл. к. а. зъ пр. на рѣчкѣ общаго ролничко-кредытковаго Заведенія для Галанчини и Бѣсковныи во Львовѣ, отвѣдася на дни 16 Бересна, 21 Жовтня и 25 Листопада 1887, кождымъ разомъ о 10той годинѣ передъ полднемъ въ тсѣдовымъ в-

Дынкъ пвѣличина прымусова лыцытацїя реалностыи, положеной подъ ч. 891 въ Залозьцахъ старыхъ кедла вык. нпот. ч. 1450 громады кат. Залозьцѣ, довжника Нойткура Томашевскаго власной.  
 Цѣна выкачнчнхъ станокитъ сѣма 8000 зл. Бадѣтамъ выноситъ 800 зл. вл. Блнжшїи оусловїа перегланстїи можна къ тсѣсдовой регистратурѣ.  
 О томъ завѣдомалася стороны и знаныхъ вѣрителей до рѣкѣ власныхъ, ксѣхъ же вѣрителей, котрыи по дни выстакана екстракта табларного до кннстакана екстракта койшанемъ или котрымъ ги прннтокой койшанемъ или котрымъ вы изъмыкыне вѣдѣ покѣдѣ сѣдковѣ рѣшнїе дозволѣющѣ лыцытацїю или рѣшнїе не могло вѣстї дорѣченѣ, на рѣшнїе установленого куратора г. Мойсеовича зъ Залозьцѣ.  
 Ц. к. судъ покѣтковаго.  
 Залозьцѣ, дня 30 Грсдна 1886.

Ч. 20758. (5871 1-3)

Дня 9 Бересна 1887, о годинѣ 10 рано вѣдѣдася къ тѣтнїшомъ вѣдѣ лыцытацїя реалностыи въ Падыхѣхъ подъ ч. 9 положеной послѣ выказнхъ нпотечнчко 289, Карлары зъ Ткачѣсковѣ Романюкѣ а вглядно неокнатої масы власной, на заспокоенїе претенсїи общаго рѣлннчко-кредытковаго Заведенїа къ котрѣ 174 зл. 33 кр. зл. або и по ннзше цѣны шацинковой 400 зар. а. в.  
 Бадѣтомъ 40 зар.  
 Прокїи оусловїа можна перегланстїи къ регистратурѣ.  
 Ц. к. судъ покѣтковаго.  
 Коломыя, 31 Декабра 1886.

Зл. 2397. (5843 1-3)

En der Exekutionssache des Josef Rosenkranz gegen die frugende Masse des Fedor Nadurak, Hrycia, wegen 60 fl. ö. W., wird die Realität aus der Grundbucheinlage Zl. 199 im ganzen so wie Zl. 197 die Hälfte in den Terminen 15. September und 17. October 1887 um 10. Uhr v. M. versteigert werde der Schätzungspreis 110 fl. ö. W.  
 Das Badium 10 pr. der Grundbucheinlage so wird auch die weiteren Licitationsbedingungen in der hg. Registratur.  
 K. f. Bezirks Gericht.  
 Gwozdziec, am 30. Mai 1887.

L. 4444 (5937 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi dnia 7 września, 12 października i 9 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 33 ks. gr. Łąka górna, Tomasza Obcowskiego własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego we Lwowie w kwocie 326 zł. 32 ct.  
 Cena wywołania 800 zł.  
 Wadium 80 zł.  
 Wyciąg hipoteczny i reszta warunków do przejrzenia w registraturze.  
 Wiśnicz, 10 lipca 1887.

L. 4443. (5936 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu przeprowadzi w dniu 7 września, 12 października i 9 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano przymusową sprzedaż realności lwh. 40 ks. gr. Pogwizdów, Kaspra Babicza własnej, celem zaspokojenia pretensyi galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w kwocie 279 zł. 68 ct. z pn.  
 Cena wywołania 1000 zł.  
 Wadium 100 zł.  
 Resztę warunków i wyciąg hipoteczny można przejrzyć w registraturze.  
 Wiśnicz, 28 czerwca 1887.

L. 22420. (5913 1-3)

W celu ponownego obsadzenia opróżnionej hurtownej sprzedaży tytoniu, połączonej z drobną sprzedażą znaczków stemplowych i blankietów wekslowych w Trembowli, rozpisuje się konkurencyjną rozprawę za pomocą pisemnych ofert na dzień 9go września 1887.  
 Roczny obrót w tej hurtowni wynosił w roku 1886: 1. w materyałach tytoniowych 36 791 zł. 61 ct.; 2. w stemplach i wekslach 4551 zł. 53 ct., razem 41343 zł. 14 ct.  
 Pisemne oferty, zaopatrzone w wadium w kwocie 100 zł., wnoszone być mają do c. k. powiatowej Dyrekeji Skarbu w Tarnopolu najpóźniej do 8 września 1887 do drugiej godziny po południu.  
 Bliższe warunki konkurencyi przejrzone być mogą w c. k. powiatowej Dyrekeji Skarbu w Tarnopolu, w godzinach urzędowych.  
 C. k. powiatowa Dyrekeja Skarbu.  
 Tarnopol, dnia 10 sierpnia 1887.

L. 55780. (5882 2-3)

W celu zabezpieczenia dostawy materyałów tytoniowych bezpośrednio z tutejszokrajowych c. k. fabryk tytoniu i pośrednio z tutejszokrajowych magazynów sprzedaży tytoniu lub dworców kolei żelaznej na czas

od 1 stycznia do końca grudnia 1888 rozpisuje się konkurencyę za pomocą pisemnych ofert, które należy wnieść najdalej do włącznie 6 października 1887 drugiej godziny po południu do Prezydium c. k. krajowej Dyrekeji skarbu we Lwowie.  
 Szczegółowe ogłoszenie zawierające pojedyncze staeye, z których i do których uskutecznią ma być dostawa, tudzież w przybliżeniu ilość przedmiotów dostawy i wysokość przepisanego wadium jakoteż warunki licytacyi i kontraktu można przejrzyć w c. k. krajowej Dyrekeji skarbu we Lwowie, tudzież we wszystkich c. k. powiatowych Dyrekejach skarbu i magazynach sprzedaży tytoniu w Galicyi.  
 C. k. krajowa dyrekeja Skarbu.  
 We Lwowie, dnia 12 sierpnia 1887.

Zur Sicherstellung der Verfrachtung der Tabakverschleißgüter unmittelbar aus den hiesländigen f. f. Tabak-Fabriken und mittelbar aus den hiesländigen Eisenbahnhöfen zu den hiesländigen Tabakverschleißmagazinen und Eisenbahnhöfen für die Zeit vom 1. Jänner bis letzten Dezember 1888 wird die Konkurrenz-Verhandlung mittelst schriftlicher Offerten, welche an das Praesidium der f. f. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg bis einschließlic 6. October 1887 zwei Uhr Nachmittags zu überreichen sind, hiemit ausgeschrieben.  
 Die detaillirte Kundmachung, welche die Bezeichnung der Stationen, aus und zu welchen die Verfrachtung zu geschehen hat, die Angabe der beifälligen Mengen der Frachtgüter und des Betrages des einzuzahlenden Angebotes enthält, dann die betreffenden Licitations- und Vertragsbedingungen, können bei der f. f. Finanz-Landes-Direktion in Lemberg, so wie bei allen f. f. Finanz-Bezirks-Direktionen und Tabakverschleiß-Magazinen in Galizien eingesehen werden.  
 Von der f. f. Finanz-Landes-Direktion.  
 Lemberg, am 12. August 1887.

L. 17273 (5793 1-3)

C. k. miej. del. sąd powiat. w Tarnopolu podaje niniejszem do publicznej wiadomości, że na zaspokojenie sumy 336 złr. 84 cnt. w. a. z pn. przymusowa sprzedaż realności pod l. k. 78 w Józefowie położonej, wedle wyk. hip. 1115 i 1116 spadkobierców Borucha Szpätz a Menasago Berla, Lipy Eitery Sary Szpätzów własnej w tut. c. k. sądzie w drodze publicznej licytacyi na rzecz c. k. uprzyw. gal. zakładu kredyt włościańskiego na jednym terminie a to w dniu 13 października 1887 o godzinie 9 rano z tem przedsięwziętą zostanie, że niżej ceny wywołania w kwocie 800 zr. oznaczonej sprzedana zostanie.  
 Wadium wynosi 5% ceny szacunkowej.  
 Resztę warunków licytacyjnych tudzież wyciąg hip. realności przejrzyć można w tut. registraturze.  
 Tarnopol, dnia 31 sierpnia 1886.

L. 5375 (5692 1-3)

C. k. sąd powiatowy Zabłotowa ogłasza w sprawie Arona Reichera przeciw Eizikowi Druckmanowi pto 97 złr. z pn. przymusową licytację zachodniej połowy ogrodu w Demyczu, powiat Sniatyn, pod L. 139 ciału tabularne niestanowiącej, na 150 złr. oszacowanej, na dniu 17 października, 18 listopada i 19 grudnia 1887 w sądzie o godzinie 10 przed południem odbyć się mając, a to w pierwszych dwóch terminach za cenę szacunkową, na trzecim także niżej ceny.  
 Akt opisanie, oszacowanie i bliższe warunki w registraturze tusądowej do przejrzenia.  
 Wadium 15 złr.  
 Zabłotów, 22 lipca 1885.

L. 9800. (5821 1-3)

C. k. sąd obwodowy w Stanisławowie zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Katarzyny Romanowskiej w kwocie 150 zł., 7 zł. 38 ct. i 5 zł. zpn. odbędzie się dnia 15 września, 20 października i 24 listopada 1887, o 10 rano w sądowym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności, dłużniczki Bruchy Reiss własnej, tabularnej w Stanisławowie pod l. kons 246 połączonej, wykazem hyp. l. 89 teje gminy objętej, która przy dwu pierwszych terminach powyższych niżej ceny szacunkowej 706 zł. nie będzie sprzedana, przy terminie trzecim zaś tylko za kwotę, wyrównującą wszystkim zahipotekowanym wierzytelnościom, a gdyby takowej nie uzyskano, wyznacza się do ułożenia warunków ułatwiających termin na dzień 24 listopada 1887, o 4tej po południu w tusądowym biurze l.  
 Zakład wynosi 71 zł.  
 Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest adw. dr. Bardach z zastępstwem adw. dra Wurzla.  
 Stanisławów, 23 lipca 1887.

L. 2869. (5825 1-3)

C. k. sąd powiatowy w Busku podaje do wiadomości, że celem zaspokojenia pretensyi Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie 525 złr. 43 ct. z

pn. odbędzie się licytacya realności pod lk 3/108 w Wierzbianach, wedle wykazu hip. l. 265 księgi gruntowej Wierzbiany, Oleksy Korolaka własnej, na trzech terminach dnia 11 października, 14 listopada i 12 grudnia 1887, każdego razu o 10 godz. rano w biurach tegoż sądu. Termin do ułatwiających warunków dnia 12 grudnia 1887, o godz. 3 po południu, tamże.  
 Cena wywołania 600 zł.  
 Wadium 10 % ceny wywołania w gotówce.  
 Reszta warunków licytacyjnych, tudzież wyciąg tabularny można przejrzyć w tus. registraturze. Dla wierzycieli hipotecznych niewiadomych lub którymby uchwały nie mogły być doręczone ustanowiony kuratorem Bazyli Wanio z Buska ze substytucją p. Jana Reicherta.  
 Busk, dnia 5 czerwca 1887.

L. 9313. (5855 1-3)

C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do publicznej wiadomości, iż celem zaspokojenia należności Kasy Oszczędności miasta Krakowa w sumie 1695 złr. 24 ct. aw. i zaległych rat z pn. odbędzie się licytacya dóbr Wola lubecka część I. i II w obrębie c. k. sądu powiatowego w Pilźnie położonych, wykazami hipotecznymi l. 248 i 249 objętych, w trzech terminach, mianowicie dnia 30 września, 28 października i 25 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano w gmachu c. k. sądu obwodowego w Tarnowie, na których rzeczona dobra tylko za cenę szacunkową w kwocie 19000 zł. aw., lub powyżej takowej sprzedane będą.  
 Cenę wywołania stanowi wartość szacunkowa w kwocie 19000 zł. aw., wadium zaś wynosi kwotę 1900 zł. aw.  
 Gdyby dobra te na powyższych trzech terminach sprzedane nie zostały, wyznacza się do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych audyencyę sądową na dzień 25 listopada 1887, o godzinie 4 po południu, na którą się wszystkich wierzycieli zwoya z tem dołożeniem, że nie stawający za przystępujących do wniosków większości stawających wierzycieli uważani będą.

Resztę warunków sprzedaży, akt oszacowania i wykaz hipoteczny przejrzyć można w registraturze sądowej w Tarnowie.

O tem zawiadania się wierzycieli hipotecznych, którzyby po dniu 20go marca 1887 do hipoteki wzmiarkowanej realności weszli, lub którymby uchwała rozpisująca licytację, lub też późniejsze uchwały z jakiegobądź powodów wcześniej doręczone być nie mogły, przez edykta i do rak ustanowionego dla nich kuratora w osobie p. adw. dra Holcera.  
 W Tarnowie, dnia 21 lipca 1887.

L. 3758 (5907 1-3)

Celem wydobycia wierzytelności kasy zaliczkowej w Sokołowie w kwocie 180 zł. aw. z przynależnościami, odbędzie się w dniu 31 sierpnia, 5 października i 9 listopada 1887, każdym razem o godzinie 10 rano, w gmachu tutejszego sądu, publiczna sprzedaż połowy realności pod lk. 385 w Sokołowie położonej, dłużnika Abrahama Golda własnej.  
 Cena wywołania 500 zł.  
 Wadium 50 zł.  
 Warunki licytacyjne, akt oszacowania i wyciąg hipoteczny przejrzyć można w tut. sąd. registraturze.  
 C. k. sąd powiatowy.  
 Sokołów, 15 lipca 1887.

L. 8708. (5905 1-3)

W tutejszym sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 12 września, 12 października i 11 listopada 1887 powyżej ceny szacunkowej licytacya realności lk. 43 w Wielopolu według wykazu hipotecznego l. 45 księgi gruntowej dla gminy katastralnej Wielopola, Michała Soroczaka własnej, na rzecz c. k. uprzywilejowanego galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi pto 51 zł. z pn.  
 Cena wywołania 250 zł.  
 Wadium 25 zł.  
 Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzyć w tutejszej registraturze.  
 Dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem p. adw. Wojciecha Słaczkę w Sanoku.  
 Sanok, 15 czerwca 1887.

L. 3291 (5890 1-3)

C. k. sąd powiatowy przeprowadzi w dniu 29 sierpnia, 12 września i 26 września 1887, o godzinie 10 rano, przymusową sprzedaż połowy realności lk. 139, w Ołpinach położonej, Hersza Meilecha Spirya własnej, celem zaspokojenia pretensyi Jenty Lichtmana w kwocie 80 zł. z pn.  
 Cena szacunkowa 400 zł.  
 Wadium 40 zł.  
 Akt oszacowania i warunki licytacyjne w registraturze do przegłądnięcia.  
 Jasło, 20 lipca 1887.



Bl. 988. (5900 1—3)  
Zur Sicherstellung der beim Neubau eines Abortes der Kaiserin in Wygnanka bei Czortkoff vorkommenden Bauarbeiten und Lieferungen veranlagt mit rund 2800 fl. findet am 30 August 1887 um 10. Uhr in der Kanzlei der k. k. Genie-Direktion in Czernowitz (heiligter Kreuzplatz Nr. 8) eine schriftliche Offert-Verhandlung statt.  
Unternehmungslustige werden behufs Einbringung schriftlicher Offerte eingeladen bis zum 28. August 1887 die näheren Bedingungen in der genannten Kanzlei zu den gewöhnlichen Amtsstunden einzusehen.  
Czernowitz, am 15. August 1887.  
Von der Verwaltungs-Commission der k. k. Genie-Direktion.

L. 39041. (5942)  
Na dostawę odzieży dla szupaśników wyprawianych ze stacji szupasowych we Lwowie, w Krakowie i Przemysłu, Wydział krajowy rozpisuje licytację w ofertach pisemnych, lub ustnych dopełnić się mającą. Pierwsze terminy licytacyjne oznaczone są dla Krakowa, Przemysła i Lwowa na 1 września b. r., dwa następne zaś w razie potrzeby na 9 i 19 września 1887.

Dostawa trwać ma przez czas od 1go stycznia 1888 po koniec grudnia 1890.  
Pomienione licytacje odbędą się: dla stacji Lwowskiej w biurze Dep. VI Wydziału krajowego; dla stacji w Przemysłu i w Krakowie w tamtejszych biurach Wydziałów powiatowych.

O bliższe wyjaśnienia co do warunków licytacyjnych oferenci zgłaszać się mogą do powyższych urzędów.

Z Wydziału krajowego Królestwa Galicyi i Lodomerji z Wielkiem ks. Krakowskiem we Lwowie, dnia 29 lipca 1887.

L. 3123. (5840 3—3)  
C. k. sąd powiatowy Myślenicki ogłasza, iż w dniu 22go sierpnia i 26 września 1887, o godz. 10tej z rana odbędzie się w gmachu sąd. przym. sprzedaż 7/16 części pod l. k. 290 w Dolnej wsi położonej realności według lwh. 456 ks. gr. tejże gminy dłużnika Fryderyka Schünkiego własnej, na rzecz Ignacego Wdołeczka pto 100 zł. aw. Cena wywołania 600 zł. aw. Wadyum wynosi 60 zł. aw. Wyciąg hipoteczny, akt oszacowania i resztę warunków przejrzeć można w registraturze sądowej.  
Myślenice, dnia 6 lipca 1887.

L. 5899. (5838 3—3)  
C. k. sąd powiatowy m. del. zawiadamia, że w celu zaspokojenia wierzytelności Stanisławskiego banku zaliczkowego w kwocie 70 zł. aw. z pn. odbędzie się dnia 23 sierpnia, 13 września i 18 października 1887, o 10 rano w sądownym zabudowaniu przymusowa sprzedaż realności dłużniczej masy spadkowej sp. Jana Zielińskiego własnej, whl. 175 i 1/2, whl. 176 gminy Majdan objętych, która przy rzeczonych trzech terminach tylko wyżej ceny szacunkowej, lub za takową sprzedaną zostanie.  
Zakład wynosi 10 zł.  
Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest dr. Buczyński w Stanisławowie.  
Stanisławów, 30 czerwca 1887.

L. 4924. (5839 3—3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 6 września i 11 października 1887 powyżej ceny szacunkowej, zaś dnia 15 listopada 1887 nawet poniżej takowej, licytacja realności według wyk. hip. l. 162, 163 księgi gruntowej gminy katastralnej Łaszki królewskiej, Piotra i Anny Kurejba własnych, na rzecz Mojżesza Mehlmana pto 100 zł. z pn.  
Cena wywołania 160 zł. i 600 zł. Wadyum 16 zł. i 60 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tusądowej registraturze.  
Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu i dla wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Michała Szczerbę.  
W razie nieudałej sprzedaży na powyższych terminach wyznacza się do przesłuchania wierzycieli hipotecznych termin na dzień 15 listopada 1887, o godzinie 3ciej po południu.  
Gliniany, dnia 30 czerwca 1887.

L. 12106/2440. (5853 3—3)  
Celem umorzenia podatków zaległych, należności prawnych i innych ciężących na dobrach Bołęcin w powiecie Chrzanowskim wydzierżawione zostaną grunta i znaczna ilość łąk do obszaru dworskiego należących wraz z prawem propinacji w 2 karczmach dworskich.  
Czynsz dzierżawny ustanawia się z tych dóbr z prawem propinacyjnym na zł. 2500 rocznie.  
Wydzierżawienie nastąpi za pomocą pisemnych ofert, następnie przystąpi się do ustnej licytacji.

Każdy, przystępujący do licytacji wniosen jest złożyć do rąk komisji licytacyjnej wadyum w kwocie zł. 250.

Dzierżawca zaś obowiązany będzie złożyć tytułem kaucji zł. 835 w gotówce, do której wadyum doliczone zostanie.

Licytacja odbędzie się w c. k. Starostwie Chrzanowskim dnia 1 września r. b. z rana o godzinie 9tej.

Oferty przyjmowane będą w dniu wymienionym do godziny 12 w południe.

Bliższe warunki tej dzierżawy przejrzeć można w c. k. Starostwie.

Z c. k. Starostwa.  
W Chrzanowie, dnia 9 sierpnia 1887.

L. 17443. (5815 3—3)  
Krakowski c. k. sąd krajowy ogłasza, iż celem zaspokojenia należności c. k. uprzywilejowanego austr. Banku hipotecznego w Wiedniu w kwocie 13087 zł. 21 ct. zpn. odbędzie się w gmachu sądowym w dniu 31 października i 29 listopada 1887 o godzinie 10 rano egzekucyjna licytacja realności lk. 26 dz. III. w Krakowie, Maurycego i Leopolda Tlachnow własnej.  
Cena wywołania 32000 zł.  
Wadyum 3200 zł.  
Resztę warunków licytacyjnych można przejrzeć w registraturze.

Ewentualnie do ułożenia lżejszych warunków licytacyjnych wzywa się wierzycieli i strony na termin na dzień 5go grudnia 1887, o godzinie 10 rano.

Kuratorem wierzycieli hipotecznych niewiadomych jest adwokat dr. Michał Koy z substytucją adw. dra Henryka Schoena w Krakowie.

Kraków, dnia 8 lipca 1887.

L. 3684. (5828 3—3)  
W tut. sądzie odbędzie się o godzinie 10 rano w dniu 12 września 1887 licytacja realności według Dom. Tom. II. pag. 247 Wolfa Serbera własnej, na rzecz Salamona Bergera pto 400.100 zł. z pn. za jakąbądź cenę. Cena wywołania 1530 zł.  
Wadyum 153 zł.  
Resztę warunków, akt oszacowania i wyciąg tabularny wolno przejrzeć w tus. registraturze.

Dla nieznanym z życia i miejsca pobytu wierzycieli dla Szulima Klein i wierzycieli hipotecznych ustanawia się kuratorem Zygmunta Bendla.

C. k. sąd powiatowy.  
Jaworów, dnia 8 lipca 1887.

L. 3689. (5829 3—3)  
W dniu 7 września 1887, o godzinie 10 rano w sądzie tutejszym publiczna przymusowa sprzedaż realności w Głowience położonej, według wykazu hipotecznego 39 Jana Findysza własnej, na zaspokojenie wierzytelności Franciszka Guzika pto 90 zł. a. w. z pn.

Realność ta sprzedaną będzie na tym jednym terminie za jakąkolwiek cenę, a wadyum wynosi 22 zł. 50 ct.

Warunki licytacyjne i wyciąg hipoteczny przejrzeć można w registraturze.

Kuratorem niewiadomych wierzycieli jest c. k. notaryusz Jaciewicz w Krośnie.

C. k. sąd powiatowy.  
Krosno, 19 czerwca 1887.

Ч. 4626. (5827 3—3)  
Въ тѣхъ сѣдѣхъ вѣдѣдеса о год. 9 рано дня 25 августа и дня 22 сентября 1887 только за цѣна выкачнхъ акс и внаше, а на третѣмъ терминѣ дня 27 октября 1887 и низше той, не низше однакъ претенсїи маючыхъ першенство гипотечне и претенсїи за гипотечкованыхъ, ацитатацїа реалности подѣ ч. к. 14 въ Каменобродѣ положена, Микити Дармограй власна, на рѣчь Общого сельничо-кредытового Заведенїа для Галчннн и Бѣковнны въ цѣна стагнана 97 зар. зѣ прн., на которѣ то лїцїтацию охотѣ кспна маючыхъ запрошеса.  
Цѣна выкачнхъ 200 зар.  
Бадѣтма 20 зар.  
Прочїи ослсва, рефератъ оцѣнкнїа реалности прн оудѣленю кредытѣ и вытѣгѣ гипотечный вѣльно пергланстн къ тѣс. регїстратѣрѣ.  
Ксраторомъ вѣкрїтелїй гипотечныхъ естѣ ц. к. нотаръ въ Городѣ г. Ядсдѣ Генец. Коликѣ продаж на повнзшнхъ термінѣхъ недалася до переслѣхана вѣкрїтелїй термінѣ на 27го октября 1887 взыначеннїй.

Ц. к. Судъ повѣтсый.  
Городѣкъ, дня 28 Маа 1887.

## Upadłości.

L. 10483. (5857 3—3)  
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż zostało wdrożeniem postępowanie konkursowe do majątku Chaima Kranzlera, nieprotokołowanego kupca, w Tarnowie zamieszkałego, a to do całego tak ruchomego, gdziekolwiek znajdującego

się, jako też do nieruchomości majątku położonego w tych krajach, w których ustawa konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 Dz. p. z r. 1869 nr. 1 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym zamianowany został pan Stanisław Łachociński, c. k. adjunkt sądowy w Tarnowie, tymczasowym zaś zawiadowcą masy p. adw. dr. Mieczysław Gałęcki.

Celem potwierdzenia ustanowionego przez sąd lub przedstawienia innego zawiadowcy masy konkursowej i jego zastępcy, tudzież obrania delegacyi wierzycieli wyznacza się posłuchanie na dzień 5go września 1887, o godzinie 10 przed południem u komisarza konkursowego w biurze, na którym stawić się mają wierzyciele z dokumentami rozszczenia ich wykazującymi.

Wszyscy, do tej masy konkursowej, jako wierzyciele jej rozszczenia mający, chociażby o takowe i spory wytoczonymi były, powinni takowe do dnia 15 października włącznie 1887, stosownie do przepisów ustawy konkursowej, unikając szkodliwych następstw także zagrożonych w sądzie zgłosić i na posłuchaniu w dniu 14go listopada 1887, o godzinie 10 przed południem odbyć się mającym, do likwidacyi i do uporządkowania podać.

Termin ostatni służyć ma zarazem jako termin do zawarcia ugody w § 68 u. k. przewidzianej, na który w tym celu wszyscy wierzyciele niniejszem zawiadzanie otrzymują.

Zgłoszonym i na ogólnem posłuchaniu stawającym wierzycielom służyć prawo przez wolny obiór w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków delegacyi wierzycieli dotychczas urzędujących powołać stanowczo inne osoby, w których pokładają zaufanie.

Dalsze ogłoszenia w toka tego postępowania konkursowego zamieszczane będą w dzienniku urzędowym „Gazety Lwowskiej.”

W Tarnowie, dnia 11 sierpnia 1887.

L. 10103. (5902 2—3)  
C. k. sąd obwodowy w Tarnopolu zezwolił na otwarcie konkursu na majątek Herscha Gelbard, handlarza obuwem w Skale, mianowicie na majątek ruchomy, gdziekolwiek się takowy znajdował, a na majątek nieruchomy, o tyle, o ile takowy położony jest w tych krajach, w których ordynacya konkursowa z dnia 25 grudnia 1868 obowiązuje.

Komisarzem konkursowym ustanawia się p. Biesiadeckiego, c. k. sędziego powiatowego w Borszczowie, a tymczasowym zarządzającą masę adwokat dr. Komeriner w Borszczowie.

Wierzycieli wzywa się niniejszem, aby na terminie dnia 9go sierpnia 1887 przed komisarzem konkursowym wyznaczonym, za przedłożeniem dokumentów, któreby ich pretensje wykazywały, oświadczyli się co do potwierdzenia tymczasowego zarządcy masy, lub co do ustanowienia innego, tudzież, aby wybrali wydział wierzycieli.

C. k. sąd obwodowy wzywa tych wierzycieli, którzy swych pretensji przeciwko masie konkursowej chcą dochodzić, aby takowe nawet w tym przypadku, gdyby się proces w toku znajdował do dnia 15 września 1887 bądź to bezpośrednio w sądzie obwodowym, lub też u komisarza konkursowego podług przepisu ordynacyi konkursowej dla uniknięcia szkodliwych skutków prawa zgłosili, a na terminie na dzień 6 października 1887, o godz. 10 z rana w biurze komisarza konkursowego oznaczonym wywierzycielni, i swoje wnioski co do oznaczenia pierwszeństwa swych pretensji poczynili.

Wierzycielom, którzy pretensje swoje zgłoszą, a na owym terminie będą obecni, przysłuży prawo na miejsce tymczasowego zarządcy masy i wydziału wierzycieli, którzy dotąd obowiązki te sprawiali, powołać ostatecznie inne osoby, w których zaufanie pokładają.

Wierzyciele, którzy w Borszczowie lub w pobliżu nie zamieszkują, winni są przy zgłoszeniu wymienić pełnomocnika w Borszczowie zamieszkałego, w celu doręczania uchwał sądowych, w przeciwnym bowiem razie, na wniosek komisarza konkursowego, wierzycielom rzeczonym na ich niebezpieczeństwo i koszt kurator ustanowionymby został.

Dalsze ogłoszenia w toka postępowania konkursowego umieszczone będą w urzędowej „Gazecie Lwowskiej.”

Termin do likwidacyi oznaczony jest zarazem terminem do układów z wierzycielami.

Tarnopol, dnia 26 lipca 1887.

L. 5. (5866)  
Do przyjęcia lub wniesienia zarzutów przeciw rachunkowi, przez Samuela Thalera zarządcę masy rozbirowej Chaima Gottfrieda z zarządu za czas od 23 listopada 1881 do końca grudnia 1885 złożonemu, tudzież do ustalenia żądanego przez tegoż zarządcę wynagrodzenia i do powzięcia uchwały względem sposobu zrealizowania

nieściągniętych dotychczas aktywów masy wyznaczam termin na 17 października 1887 o godzinie 10 z rana w biurze nr. III i wzywam na takowy wszystkich wierzycieli z tem, że rachunek z zarządu i zastępcy dr. Fabiusa Nachta w Buczaczu przegłądać i swoje uwagi poczynić mogą.

Stanisławów, 30 lipca 1887.  
Komisarz konkursowy.  
Kopacz.

L. 110/k.k. (5916)  
W sprawie konkursowej Wolfa Babera celem likwidacyi dodatkowo przez Veitha Wenzla zgłoszonej pretensyi, wyznaczonym zostaje w biurze komisarza konkursowego termin na dzień 29 sierpnia 1887 o godz. 10 przed południem.  
Z c. k. sądu obwodowego.  
W Tarnowie, dnia 12 sierpnia 1887.

L. 10841. (5947 1—3)  
S p r o s t o w a n i e  
W umieszczonym w numerach gazety Lwowskiej 175, 178 i 179 edykcje z dnia 9 lipca 1887 l. 8846 wydrukowano mylnie „c. k. sąd obwodowy w Tarnowie“ zamiast „c. k. sąd obwodowy w Tarnopolu ogłasza“, co się niniejszem prostuje.  
C. k. sąd obwodowy  
Tarnopol, 13 sierpnia 1887.

## Kuratele.

L. 6306. (5786 3—3)  
Sokalski c. k. sąd powiatowy uznał Semena Łacha ze Sokala marnotrawcą ustanawiając kuratorem Semena Harasymczuka z Poturzyca.  
Sokal, dnia 4 maja 1887.

L. 5090. (5787 3—3)  
Jan Chałus z Winnik uznany został za umysłowo chorego i temuż Zygmunta Gadletz z Winnik za kuratora ustanowiony  
C. k. sąd powiatowy  
Winniki 29 lipca 1887.

L. 6213. (5831 3—3)  
Jurko Brezeń z Podb rzec uznany został za marnotrawcę i temuż Mikołaj Kuźma za kuratora ustanowiony.  
C. k. sąd powiatowy.  
Wiuniki, 29 listopada 1886.

L. 1714. (5894 1—3)  
Sąd powiatowy żywiecki zawiadamia że dla Jakuba Mucharskiego ze Sporysza uchwałą sądu obwodowego wadowickiego z 5 marca 1887 l. 901 marnotrawcą uznanego Wojciecha Mucharskiego ze Sporysza kuratorem ustanowił.  
Żywiec, 7 kwietnia 1887.

L. 4231. (5879 1—3)  
Petro Byleń gospodarz z Hutarza uznany marnotrawcą uchwałą samborskiego c. k. sądu obwodowego z 10 maja 1887 l. 5480, Iwan Kossów nacelnik gminy w Hutarzu ustanowiony dla kuratorem.  
C. k. sąd powiatowy  
Skole, 17 maja 1887.

L. 7155. (5873 1—3)  
Feliks Dudek z Zatora uznany marnotrawcą i dodany mu kurator Ignacy Głogowski z Zatora.  
C. k. sąd delegowany miejski  
Wadowice, 29 lipca 1887.

L. 10314. (5872 1—3)  
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi, uchwałą z 30 czerwca 1887 l. 6275 zezwolił na uznanie Matjaja Kozak z Chlebczynia leśnego jako głupkowatego, kuratorem ustanowiony Semen Saczko.  
C. k. m. del. sąd powiatowy  
Kołomyja, 12 lipca 1887.

L. 3047. (5918 1—3)  
Jan Kasprzyk z Wilkowska uznany marnotrawcą a kuratorem ustanowiony Wincenty Toporkiewicz z Wilkowska.  
C. k. sąd powiatowy  
Limanowa, 30 lipca 1887.

## Konkurs.

L. 6574. (5851 3—3)  
Odnosnie do konkursu w nr. 186 „Gazety Lwowskiej“ z roku bieżącego ogłoszonego, czyni się wiadomem, że konkursem celem obsadzenia posad sędziów powiatowych w Stryju, Dolinie, Mikołajowi, Tłumaczynie, Katuszu, Potoku złotym, Dukli, Zaleszczykach, Olesku i Janowie z końcem sierpnia 1887 upływa.  
Lwów, 9 sierpnia 1887.



Die Landwehr-Offiziers-Aspiranten-Schulen in Wien, Br.-Neustadt, Wels, Graz, Brünn, Prag und Innsbruck werden, nach Maßgabe der erfolglichen Anmeldungen, für das Schuljahr 1887/8 am 1. Dezember 1887 wieder eröffnet und wird die Etablierung weiterer derlei Schulen in anderen Landeshaupt- und sonstigen größeren Städten im Falle sich eine genügende Anzahl von Aspiranten meldet, auch für dieses Schuljahr in Aussicht genommen.

Der Zweck dieser Anstalten besteht in der Heranbildung von Personen der k. k. Landwehr und von sonstigen, der Wehrpflicht nicht unterliegenden Bewerbern zu Offizieren im nicht activen Verhältnisse.

Hiezu werden, wie bisher, Abend- und nach Maßgabe der diesbezüglichen Anmeldungen, auch Tages-Curse eröffnet.

Der Umfang der in diesen Cursten zum Vortrage gelangenden Gegenstände gründet sich auf den für die Schulen der Einjährig-Freiwilligen normirten Lehrplan.

Der Unterricht in sämtlichen Gegenständen, sowie die erforderlichen Lehrbücher, werden unentgeltlich geboten und auch die Schreib- und Zeichnen-Requisition kostenfrei verabfolgt.

Der Unterricht beginnt am 1. Dezember und währt bis letzten August; der Monat September ist für die Vornahme practischer Uebungen bestimmt, in der ersten Hälfte des Monats October finden die Schluß-Prüfungen statt. Dem theoretischen Unterrichte in den Abend-Cursten werden durchschnittlich 2 bis 3 Stunden täglich und zwar vornehmlich die Stunden von 6-9 Uhr Abends in Werktagen, dann die Vormittage der Sonn- und Feiertage gewidmet werden.

Den Aspiranten, welche, ohne Inanspruchnahme einer anderen, als der im vorstehenden Alinea 5 gewährten Begünstigung -- die Ausbildung zum Offizier des nicht activen Standes anstreben, bleibt die Wahl des Schulortes überlassen.

Die ärarische Verpflegung während der Frequenzirung einer Offiziers-Aspiranten-Schule kann grundsätzlich nur Aspiranten aus dem Mannschafstande der nicht activen k. k. Landwehr zugewendet werden.

Die hierauf reflectirenden Aspiranten dieses Verhältnisses, bei welchen die freie Wahl des Schulortes (Alinea 7) entfällt, werden, im Falle ihrer allgemeinen Eignung, von den zuständigen Bataillons-Commanden rechtzeitig einberufen und behufs Frequenzirung einer vom k. k. Ministerium für Landesverteidigung bezeichnet werdenden Offiziers-Aspiranten-Schule, einen der im betreffenden Schulorte etablirten Instruccionen-Cadre in Verpflegungszuteilung übergeben.

Die eventuelle Abjendung dahin erfolgt auf ärarische Kosten.

Auf die Dauer der vorgedachten Zuteilung erhalten diese Aspiranten, gleich den dem Präsenzstande der Cadre entnommenen die dem Garmenmäßigen Gebüden und treten in den Genuss der den Frequenziranten der k. k. Cadeten-Schulen zugeständenen Begünstigungen.

Die in der Schule zugebrachte Zeit wird allen im Landwehrverbande stehenden Frequentanten auf ihre Landwehr-Dienstpflicht zwar nur einfach, aber als active Dienstzeit dann angerechnet, wenn sie den Tages- oder Abend-Curs in seinem vollen Umfange, rüchlich der Dauer sowohl, als der sämtlichen Lehrgegenstände, ohne Unterschied ob auf Rechnung des Landwehr-Stats oder auf eigene Kosten, frequentirt haben.

Aufnahms-Modalitäten:

1. Die Aufnahme in eine Landwehr-Offiziers-Aspiranten-Schule ist von dem Nachweise einer entsprechenden Vorbildung, eines maffelosen Wobens und einer dem Ansehen des Offiziersstandes angemessenen Lebensstellung (Erwerbs-Beschäftigung) abhängig.

Alle Bewerber haben demnach die Zeugnisse über die zurückgelegten Studien, jene von nicht activen Stande der k. k. Landwehr oder vom Civilstande auch Zeugnisse über ihre Unbescholtenheit sowie über ihre gesellschaftliche Stellung beizubringen, welche letztere von der politischen oder Sicherheits-Behörde des Aufenthaltsortes des Bewerbers auszufüllen sind und sich auf jenen Zeitraum zu erstrecken haben, welchen der Betreffende, seit dem Austritte aus der Schule im Civilstande, beziehungsweise im nicht activen Verhältnisse zugebracht hat.

Aspiranten aus dem Civilstande haben auch das Geburtsjahr, den Geburtsort, die Heimatszuständigkeit und weiters nachzuweisen, daß sie der Stellungspflicht vollkommen Genüge geleistet haben und nicht landwehrpflichtig sind.

2. Die nach Vorstehendem instruirten Gesuche der dem nicht activen Stande der k. k. Landwehr angehörenden Bewerber sind bis 1. October l. J. beim Commando des grundbuchzuständigen Bataillons, jene der Bewerber aus dem Civilstande aber beim Commando jenes Bataillons einzubringen, im dessen Bezirke sie sich aufhalten.

Die Aspiranten auf Offiziersstellen im Landstürme, welche gemäß des Punktes 83 der Vorschriften, betreffend die Organisation des Landstürmes, die Frequenzirung der Landwehr-Offiziers-Aspiranten-Schule anstreben, erfolgt die Aufnahme in diese Schulen (Abend-Curse)

auf Grund ihrer Gesuche um Vormerkung für eine Offiziersstelle im Landsturm (Pkt. 85 u. 87 der Vorschriften, betreffend die Organisation des Landstürmes.) Dieselben werden in den Schulen gleich den Aspiranten des Civilstandes behandelt, haben jedoch die Lehrmittel aus Eigenem zu bestreiten.

Wien, am 8. Juli 1887.  
Vom k. k. Ministerium für Landesverteidigung.

Rozmaite obwieszczenia.

L. 24253 (5910 2-3)  
C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomych z życia i miejsca pobytu Marcina, Maryę, Julianę, Irenę i Maryannę Tymczynów, że z powodu zgłoszenia przez Jana i Antoninę Szczepeńskich prawa własności do 1/12 części realności w Wodylewiezów Tymczyna na imię Zofii z Wodylewiezów Tymczyna tudzież do 15/16 części realności lwowskiej pod l. 861 1/4 na imię Michała Tymczyna zainstabulowanych ustanowiono dla nich kuratorem adwokata dr. Dzięgielewiecica z substytucją adwokata dr. Paździery.

Lwów, dnia 30 lipca 1887.

L. 1906. (5836 3-3)  
C. k. sąd obwodowy w Brzeżanach zawiadamia niewiadomego z miejsca pobytu Józefa Garfunkla, że ts. uchwałą z dnia 11 czerwca 1887 l. 1906 ustanowiony został dla niego adwokat dr. Schätzel z Brzeżan ze substytucją adwokata dra Madejskiego z Brzeżan kuratorem. celem zastępowania w sprawie spadkowej po Boruchu Friege, w której sprawie do wykazania tytułu dziedziczenia i do rozprawy w myśl §. 125 Pat. z 9 sierpnia 1854 termin na dzień 22 sierpnia 1887 o 10 godz. przed południem wyznaczonym został.

Wzywa się przeto Józefa Garfunkla, aby ustanowionemu zastępcy prawnemu potrzebnej informacji udzielił, lub innego pełnomocnika sądowi wskazał, inaczej skutki ztąd wynikłe będzie musiał samemu sobie przypisać.

Brzeżany, 11 czerwca 1887.

L. 30137 (5833 2-3)  
C. k. sąd krajowy we Lwowie wzywa niniejszem posiadacza zagubionej książeczki kaasy oszczędności Lwowskiej, z 5 maja 1887 nr. 60096 na 400 złr. aby pretensję swoją do tej książeczki w 6 miesiącach, od ostatniego ogłoszenia tego edyktu, tem pewnie w tutejszym sądzie zgłosił, inaczej takowa za smortyzowaną uznana zostanie.

Lwów, 23 lipca 1887.

L. 11673 (5819 2-3)  
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomych spadkob. Ludwika Komarnieckiego z Ewelina Zarewiczowa i Amalia z Jasińskich Komarowa imieniem własnem i jako matka i opiekunka nieletnich Heleny, Amalii, Edmunda, Emila i Wandy Komarów, wniosły pod dniem 27 listopada 1885 do l. 11673 skargę przeciw nim do tegoż sądu o uznanie praw i wpisu na karcie C. wyk. hip. 17 obejmującego dobra Uście pod pozycją 29 zamieszczzonego za zgłoszenie skutki zadawnienia i orzeczenie iż wpis ten po prawomocności wyroku mają być wykreślone że im ustanowiono celem zastępowania ich w tym sporze kuratora w osobie adw. dr. Freudenberga z substytucją adw. dr. Milgroma z Kołomyi i że pierwszemu z nich doręczono skargę celem wniesienia pisemnej obrony do dni 90.

W końcu poleca się rzeczonym pozwanym ażeby albo udzielił ustanowionemu kuratorowi ze swej strony potrzebnych dowodów, albo też innego przedstawili sądowi pełnomocnika.

Kołomyja, 3 grudnia 1885.

L. 5791 (5826 2-3)  
Niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stefana Balwyja uwiadamia się że mikołaj Balwyj wniosł przeciw niemu i towarzyszym pozew pod dniem 17 lipca 1887, l. 5791 o sprostowanie dekretu dziedzictwa po sp. Pawle Balwyju i o własności realności wykazem hipotecznym l. 13 gminy Podjasków objętej zpn który to pozew do rozprawy usnej z terminem na dzień 20 października 1887 o godz. 9 przedpołudniem zdekretowano a dla Stefana Balwyja kuratorem ad actum w osobie pana Waydowskiego c. k. notaryusza w Bochni ustanowiono i temuż napis pozwu doręczono.

Wzywa się zatem Stefana Balwyja, aby ustanowionemu kuratorowi informacji udzielił, albo też sam się zgłosił, inaczej skutki z zaniedbania wynikające sam sobie przypisze.

C. k. sąd powiatowy Bóbrka, dnia 27 lipca 1887.

L. 6797 (5792 2-3)  
C. k. sąd obwodowy jako handlowy ogłasza, że równocześnie poleca się prowa-

dzacemu rejestr stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych, ażeby firmę: Towarzystwo zaliczkowe w Monasterzyskach, stowarzyszenie zarejestrowane z nieograniczoną poręką na Monasterzyski powiat sądowy "które wcale w życie nie weszło, w zupełności wykreślił.

Stanisławów, 1 czerwca 1887.

L. 3597 (5824 2-3)  
C. k. sąd obwodowy Wadowicki wzywa posiadacza wrzeczono zaginionego wekslu z daty Andrychów 15 kwietnia 1886, opiewającego na kwotę 100 złotych reńskich wal. austr. płatnego w Andrychowiu za rok po wystawieniu na zlecenie własna Wojciecha Kreczmera, a przez Tomasza Piotraszkę akceptowanego, aby takowy w przeciągu 45 dni tutejsze u sądowni przedłożył, po upływie bowiem terminu tego na ponowne żądanie Wojciecha Kreczmera, weksel ów za nieważny i niebyły uznany będzie.

Wadowice, 23 lipca 1887.

L. 4834 (5813 2-3)  
C. k. sąd powiatowy w Wiśniczu ogłasza, że 31 lipca 1886 umarł w Lipnicy murowanej bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli ks. Józef Szeliga.

Ponieważ tutejszemu sądowni niewiadomo, czy i którym osobom przysłuży prawo spadku, przeto wzywa się wszystkich roszeających się o ie jakie prawa do tego spadku, by w przeciągu roku, licząc o daty tego ogłoszenia, do sądu się zgłosili, tytuł swój prawny wykazali i oświadczenie do spadku wnieśli, o ile ze pertraktacya spadku, dla którego kuratorem ustanowiono ks. Stanisława Swierczewskiego proboszcza w Lipnicy murowanej przeprowadzoną zostanie z tymi, którzy oświadczenia do spadku wnieśli i prawny tytuł wykazali i tymże spadek, względnie część spadku przyznana zostanie, a gdyby się nikt do spadku nie zgłosił odnośny spadek (względnie część spadku) jako bezdziedziczny, wysokiemu c. k. Skarbowi Państwa na własność przyznanym zostanie.

Wiśnicz, dnia 29 lipca 1887.

L. 11055 (5804 3-3)  
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, że Józef Słotwiński, Salomea Słotwińska, Julia Słotwińska i Bogusława ze Słotwińskich Lipczyńska wniosły pozew de praes. 27 lipca 1887 l. 11055 przeciw Stanisławowi Zawadzkiemu o wykreślenie poz. 7 stanu biernego części dóbr Głobikowa dom, 46 pag. 450.

Gdy pozwany Stanisław Zawadzki względnie jego prawonabywcy i spadkobiercy z życia i miejsca pobytu są nieznanymi przeto ustanawia się dla kuratora w osobie adw. dr. Mikucińskiego z substytucją adw. dr. Steca i wzywamy tychże, aby ustanowionemu kuratorowi środki do swej obrony podali lub innego obrońcę sobie wybrali i tegoż sądowi oznajmili w przeciwnym bowiem razie skutki zaniedbania sami sobie przypisać będą musieli.

W Tarnowie, dnia 4 sierpnia 1887.

L. 30524. (5861 3-3)  
C. k. sąd krajowy we Lwowie wia-

domo czyni, że Jędrzej Reecz przeciw niewiadomym z życia i miejsca pobytu spadkobiercom Reginy Fronkiewicz lgo Sikorskiej pod dniem 18 lipca 1887 do l. 30524 wniosł pozew o uznanie prawa własności realności pod l. 208 1/4 wyk. hip. 178 dz. IV objętej, który uchwałą z dnia 30 lipca 1887 l. 30524 do pisemnego postępowania z terminem 90-dniowym dekretowanym został. Ponieważ miejsce pobytu pozwanych nie jest wiadomem, a zatem c. k. sąd krajowy do zastępowania i na pozwanych koszt i szkodę tutejszego adwokata dr. Libb, ze substytucją adw. dr. Srokowskiego, kuratorem mianował, z którym niniejsza sprawa, wedle ustawy sądowej dla Galicyi przepisanej, przeprowadzoną będzie.

Niniejszem więc edyktem wzywa się zapozwanych, aby w należytem czasie oświadczyli stanęli lub potrzebne tytuły prawne ustanowionemu zastępcy udzielił, lub innego zastępcę wybrali i sądowi oznajmili słowem stosownych do obrony środków użyli, gdyż wynikające z zaniedbania skutki sami sobie przypisać będą musieli.

Lwów, dnia 30 lipca 1887.

L. 28705. (5860 3-3)  
C. k. sąd krajowy dla spraw cywilnych we Lwowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Stefana Maszewskiego, względnie jego niewiadomych spadkobierców i prawonabywców, że dla nich z powodu wniesionego w toku postępowania sprostowawczego przez Ignacego Kruszyńskiego zgłoszenia wyłącznego prawa własności do parcel katastr. pod l. 612, 98 i 99/1, należących do realności lwowskiej pod l. 292 1/4, ustanowiono kuratorem adw. dr. Skowronskiego, a tegoż zastępcą adw. dr. Pajaka.

Lwów, dnia 23 lipca 1887.

L. 29848. (5859 3-3)  
C. k. sąd krajowy we Lwowie, z powodu podania Abrahama Grünspana i innych o wyłączenie różnych parcel z dóbr Podniebyle, utworzenie z tychże osobnych ciał tabularnych, ustanawia w celu doręczenia uchwały z 5 marca 1887 do l. 2860, dla Karola Zawadzkiego, z miejsca pobytu niewiadomego, kuratorem adw. p. dr. Szydłowskiego, a zastępcą adw. p. dr. Paździery.

Wzywa się przeto Karola Zawadzkiego, ażeby ustanowionemu dla kuratorowi potrzebną do zastępstwa informację udzielił, lub też innego zastępcę sobie obrał, gdyż inaczej z zaniedbania wyniknąć mogące następstwa szkodliwe sam sobie przypisze.

Lwów, dnia 30 lipca 1887.

L. 2066 (5841 3-3)  
W sprawie egzekucyjnej Abrahama Lamma, przeciw Feinwłowi Strauch o 700 złr. w. a. z przyn. wyznaczono do ułożenia ułatwiających warunków licytacyjnych i do przesłuchania wierzycieli termin na dzień 29 sierpnia 1887 na godzinę 9 z rana, o czym się też zmiejsza pobytu nieznanymi wierzycieli Josla Straucha, Ignacego Dominńskiego i Jeles Straucha, tudzież z nazwiska i miejsca pobytu nieznanymi wierzycieli z tem zawiadamia, by ustanowionemu dla nich kuratorowi, p. Karolowi Morwitzowi c. k. notaryuszowi w Ustrzykach dolnych, przed terminem tym potrzebną informację dał, lub by sami albo przez pełnomocnika na rzezonym terminie stanęli.

Ustrzyki, 10 czerwca 1887.

L. 9856 (5822 1-3)  
C. k. sąd obwodowy jako handlowy w Tarnopolu zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Majera Marka, że pod dniem 4 lutego 1887 do l. 1650 wniosę przeciw niemu Gedalie Weissvogel prośbę o wydanie nakazu zapłaty na sumę weksłów 70 złr. z pn. i że z powodu niewiadomego jego miejsca pobytu ustanowiono dla kuratora adwokata dr. Langnera, a adwokata dr. Weissteina zastępcą jego, któremu też wydany nakaz zapłaty doręczono.

Wzywa się przeto Majera Marka, by ustanowionemu kuratorowi należycie poinformował, lub innego zastępcę mianował, gdyż inaczej wyniknąć mogące złe skutki sam sobie przypisze.

Tarnopol, 30 lipca 1887.

L. 11672 (5820 1-3)  
C. k. sąd obwodowy w Kołomyi zawiadamia z życia i miejsca pobytu niewiadomego Wojciecha hr. Gołuchowskiego, że Ewelina Zarewiczowa i Amalia z Jasińskich Komarowa, imieniem własnem i jako matka i opiekunka nieletnich: Heleny, Amalii, Edmunda, Emila i Wandy Komarów wniosły pod dniem 27 listopada 1885 do l. 11673 skargę przeciw niemu do tegoż sądu o uznanie praw i wpisu na karcie C. wyk. hip. 17 obejmującego dobra Uście pod pozycją 32 zamieszczzonego za zgłoszenie skutki zadawnienia i orzeczenie, iż wpis ten po prawności wyroku ma być wykreślony, że mu ustanowiono celem zastępowania go w tym sporze kuratora w osobie adw. dr. Freudenberga z substytucją adw. dr. Milgroma z Kołomyi i że pierwszemu z nich doręczono skargę celem wniesienia pisemnej obrony do dni 90.

W końcu poleca się rzeczonym pozwanym ażeby albo udzielił ustanowionemu kuratorowi ze swej strony potrzebnych dowodów, albo też innego przedstawili sądowi pełnomocnika.

Kołomyja, 3 grudnia 1885.

L. 18714 (5817 1-3)  
C. k. sąd krajowy w Krakowie zawiadamia niewiadomego z życia i miejsca pobytu Tomasza Bodziocha, iż celem doręczenia mu uchwały l. 2410/87, zezwalającej na ekstabulacyę prawa zastawu dla sumy 500 złr. wraz z przyn. ze stanu biernego do p. Wandy Chwalibogowej należących dóbr Wojnicz z przyległościami, na rzecz Tomasza Bodziocha intabulowanego, ustanowił dla niego kuratorem ad actum adw. Dobije w Krakowie, i temuż wspomnianą uchwałą doręczył.

Wzywa się przeto Tomasza Bodziocha, aby swemu kuratorowi potrzebnej udzielił informacji lub sądowi innego wskazał pełnomocnika, gdyż inaczej sam sobie złe skutki przypisze.

Kraków, 22 lipca 1887.

L. 10236 (5856)  
C. k. sąd obwodowy w Tarnowie podaje do wiadomości, iż na zasadzie uchwały walnego zgromadzenia członków Towarzystwa handlu skór w Sędziszowie towarzystwa zarejestrowanego z nieograniczoną poręką, w dniu 11 lutego 1887 odbytego, zarządził wpisanie do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych odnośnie do wymienionego stowarzyszenia, że w miejsce Ignacego Kościńskiego zastępcą kuratora Ludwik Włodek wybranym został.

W Tarnowie, dniu 4 sierpnia 1887.



**KAZIMIERZ LEWICKI**  
**GŁÓWNY SKŁAD DLA GALICJI**  
 porcelany, szkła i towarów mieszanych  
 we Lwowie, ul. Trybunalska l. 6.  
 Założony w roku 1845.

### Kandydat notaryalny

uzdolniony do substytutowania, poszukuje posady od połowy października. Zgłoszenia proszę łaskawie przysyłać pod adresem W. Antoniego Rudeńskiego, oficyała sądu wyższego we Lwowie, ulica Łazarza Nr. 7. 5898

### Ochrymowce

poczta Zbaraż, do wydzierżawienia na lat sześć od 1 kwietnia 1888 r. — Pośrednictwo wykluczone. — Bliższe i dokładne wiadomości udziela na żądanie dwór Ochrymowce. 5897

### Skład wódek oraz handel korzenny

z wolnej ręki do sprzedania.

Handel ten w biegu będący przy domu zajezdnym, każdego czasu do nabycia za gotówkę. Kraków, ulica Długa Nr. 6, M. D. 5509

### Studentów

dwóch umieścić można od września w prywatnym obywatelskim domu we Lwowie, gdzie młodzież znajdzie opiekę rodzicielską, nadzór nauczyciela, towarzystwo dwunastoletniego chłopczyka. — Adres: J. Maszkowska, Lwów, ulica Pańska L. 4, a od 25 b. m. ulica Kurnicka L. 5. 5911

**Pomieszkania** składające się z 6, 5, 4, 3, 2, pokoi z przynależnościami, pokoje kawalerskie, sklepy przy ulicach Brajerowskiej, Podlewskiej, Kazimierzowskiej odnajmuje Zarząd realności Emila Bertemiliana Brajera, Kazimierzowska 37. 4687

**700—800** metrów rur żelaznych, w dobrym zupełnie stanie, 2 cale średnicy, kupi browar parowy J. L. Kłominka w Trzcince na kolei tranwersalnej. 5895

### Rzepa pastewna

ściernianka (Stoppelrüben-Saamen)  
 Nasienie świeże i pewne, 1 litra 1 zł. w a. poleca 4633 3—1,

**J. Bulsiewicz,**

skład nasion w Bochni.

L. 3101 (5854 2—3)

### Obwieszczenie.

Gmina miasta Sambora wypuszcza w dzierżawę na lat 6 lub 9 browar miejski z urządzeniem i prawem wyrobu piwa w takowym, tudzież budynkami gospodarczymi i ogrodem od 1 stycznia 1888 temu przedsięwzięciu który najkorzystniejsze poda warunki.

Licytacja odbędzie się dnia 19 października 1887 od godziny 10 przed południem.

Oferty pisemne przyjmowane będą przed licytacją tylko do godziny 12 przed południem w dniu licytacji.

Po ukończeniu ustnej licytacji a następnem otwarciu ofert pisemnych, nie będą uwzględniane żadne oferty ani ustne ani pisemne.

Jako cenę wywołania ustanawia się dotychczasowy czynsz roczny 3595 złr.

Wadyum na 359 złr.

Szczegółne warunki tej dzierżawy przejrzeć można w tut. urzędzie.

Magistrat kr. w. miasta

Sambor, dnia 6 lipca 1887.

### Szematyzm

Królestwa Galicyi i Lodomerji  
 z Wielkiem Ks. Krakowskiem  
 na rok

1887

nabyć można po cenie 2 złr. 60 ct.  
 w ekspedycyi

„GAZETY LWOWSKIEJ”

Zamiejscowi zechcą przysłać 2 złr. 70 ct., z których przypada 10 cent. na opakowanie i list frachtowy.

Szematyzm przesyłamy tylko za uiszczeniem należności z góry. Za pobraniem należności nie przesyłamy Szematyzm.

### Akuszerka

znajdzie umieszczenie z subwencją gminną rocznie 25 zł. we Frysztaku.

### Obwieszczenie.

W obrębie skarbu Boryniańskiego są od 1 maja 1888 do wydzierżawienia na 3, ewentualnie na 6 lat:

25 propinacyj,  
 24 gospodarstw ekonomicznych i  
 27 młynów wodnych.

Bliższe warunki dzierżawy mogą być w zarządzie dóbr skarbowych w Boryni przejrzane.

Na pisemne zapytania udzielane będą bliższe wyjaśnienia.

Termin do wniesienia ofert na piśmie do zarządu dóbr skarbowych w Boryni (koło Chyrowa) upływa z końcem 1 listopada 1887. 5764

Zarząd dóbr skarbowych w Boryni.

**Anti-Migraine**  
 D<sup>ra</sup> ALQUIÉ  
 Leczenie wszelkiego rodzaju najporoczniejszych  
**BOLEŚCI GŁOWY**  
 Boleści głowy i migreny są nieznośną dolegliwością tem przykrzejszą, że często i przez długi czas wciąż wracają i męczą osoby im podlegające. D<sup>ra</sup> ALQUIÉ z Montpellier wynalazł nareszcie nieoceniony specyfik leczący bóleści głowy i sprawdził na tysiącach pacjentów tak we Francji jak w Algierze skuteczność tego środka, który przez wciąganie w nozdrza usmierza w jednej chwili najporoczniejsze bóleści głowy i neuralgie bez żadnego niebezpieczeństwa i obawy szkodliwych skutków.  
 SKŁAD GŁÓWNY W FARYŻU W APTECE  
 D<sup>ra</sup> PEZET et C<sup>o</sup>, 47, ul. Taitbout.  
 We LWOWIE w aptekach pp. Mikolascha, Wewiórskiego i innych, w KRAKOWIE w aptekach pp. Redyka, Wiszniewskiego i Trauczyńskiego. 5427

### Jan Ihnatowicz

poleca

wypróbowane środki do wywabiania wszelkich plam mianowicie: złr. ct.

Amandina usuwa plamy powstałe z soków cukrowych, białka, lodów i t. p., flakonik . . . . .	—25
Apselina wyciąga plamy tłuste z materij jedwabnych kolorowych . . . . .	—25
Acetina niszczy plamy powstałe z wapna i ługu, flakonik . . . . .	—25
Benzolina, wywabia plamy tłuste, potowe, maziowe i pokostowe flakonik mały 20 ct. cały . . . . .	—30
Brazyliana materye czarne wypłowie i poplamione prane w odwarze brazyliany odzyskują pierwotny kolor, połysk i sztywność pakiet . . . . .	—08
Etilina usuwa plamy powstałe z farb do podłóg używanych i farb aniliny, flakon . . . . .	—25
Jawelina wywabia z bielizny plamy z wina czerwonego, owoców, konfitur i t. p., flakon . . . . .	—20
Odalina usuwa plamy powstałe z kurzu, potu, tytoniu, mleka, piwa, kawy, czekolady, pleśni, wilgoci, śmieci, rosółu i kwasu flak . . . . .	—35
Oksalina wywabia plamy z atramentu, krwi i rdzy, flaszka . . . . .	—25
Ziemiańka oczyszcza materye białe wełniane z brudu i kurzu pakiet . . . . .	—20
Mydelko żółte do wywabiania plam zastarzałych z materij bawełnianych, wełnianych i jedwabnych, kawałek . . . . .	—25
Quilaja materye wełniane i jedwabne, prane w odwarze quilaji tracą plamy i odzyskują świeżość, przetem kolor materyi nie nie traci, pakiet . . . . .	—60

Nabyć można we LWOWIE w sklepach własnych, ul. Kopernika l. 3, Hotel Europejski i ul. Halicka róg Wałowej. W KRAKOWIE Sukiennice l. 20. W CZERNIOWCACH Rynek l. 2. (6997 41—0)

poleca:

**Płótkanki** ze szkła mlecznego lub kolorowego  
 tuzin 10 złr.

Wszech nauk lekarskich  
**Dr. Józef Sochański,**  
 po odbyciu szczegółowych studyów w zakresie medycyny wewnętrznej, osiadł w Przemyślu i ordynuje jako lekarz chorób wewnętrznych od godz. 2 do 4 po południu w domu Wgo Süßweina w rynku.

Ohorym ubogim udziela rady lekarskiej bezpłatnie od godz. 11 do 12 przed południem. 5772

**Wielki dom handlowy pierwszego rzędu zagranicznych win, rumu i cognacu,** poszukuje podobnie dobrze poleconego, zdolnego i do prywatnych gości uzdolnionego 5944

### zastępcę

za stałą płacę i prowizję. Dostawa gościom franco oclona. Szczegółowe oferty pod „Vertretung 99“ do ekspedycyi anonsów Henryka Schalek w Wiedniu.

Pierwsza koncesyonowana

### Szkoła muzyczna

Ludwika Marka

we Lwowie, Rynek l. 9. 5852

Rozpoczęcie nauk gry na fortepianie w trzech kursach, od początków do wydoskonalenia gry, z dniem 1 września. — Nauka śpiewu solowego. — W oddziałach równoległych po dwie uczennice za opłatą: w drugim kursie 4 i 6 złr. miesięcznie, w trzecim kursie 7 złr. miesięcznie.

Główny skład

### Fortepianów i pianin

Sprzedaż także na raty, miesięcznie po 15 zł. Największa wypożyczalnia.

Pierwszy koncesyonowany

### Zakład froterski

T. Bednarskiego,

we Lwowie, ulica Teatralna L. 21.

Przyjmuje zamówienia tak w miejscu, jak i na prowincję na zaprawianie i odfroterowanie podłóg woskiem kauczukowym, bezwiednym, z ładnym połyskiem i trwałością nadzwyczajną, i fajerkuje maszyną ogniową.

Płyn bezwodny, woskowo-kauczukowy do podłóg, w różnych kolorach, który prędko schnie i ładny połysk daje, sprzedaje po 1 złr. 50 ct. za 1 kilogram, która to ilość wystarcza na 1 pokój o 25 metrach kwadratowych. 5908

### Skład farb

handel materiałów



pod „Czarnym Psem”

### JÓZEFA HANKE

we LWOWIE

Rynek l. 38 we własnym domu,

poleca:

Do fabrykacji wody sodowej:

**Kwas siarkowy,**  
**Magnezyt,**  
**Soda bicarbona.**

Do maszyn dla fabryk

wody sodowej:

**Płyty gumowe,**  
**Węże gumowe,**  
**Rury cynowe.**

Na żądanie wysyła wzory i kompletne cenniki bezpłatnie franco. 3308

### „Z podróży Arcyksięcia Rudolfa po naszym kraju”

Nadzwyczaj pięknie oddana fotografia przedstawiająca:

Najdost. Arcyksięcia Rudolfa z całym otoczeniem osób, bawiących w pałacu na terasie u JE. Włodz. hr. Dzieduszyckiego w Pieniakach.

Wielkość kartonu 37/33, samej fotografii 26/21 ctm. — Cena 1 złr. 50 ct. 5943

Sprzedaż i wysyłka tylko w księgarni Feliksa Westa w Brodach.

Do trwałego i taniego malowania dachów blaszanych i gontowych, bram, sztachet, parkanów, mostów, budynków drewnianych i murywanych, tańszy jak farby olejne

### Patentowany lakier na dachy

czerwony, popielaty i żółty,

dalej do konserwowania i zapuszczania drzewa budulcowego i do malowania dachów

**Teer drzewny, maź pogazowa,**

Carbolineum, szkło wodne (Wasserglas) Antimerulion środek przeciw grzybom,

Tekturę do pokrywania dachów,

Gwoździe do tejże,

**Cement Gips,**

Szczotki i pendzle do malowania

poleca taniej jak wszędzie

### ALOIZY HÜBNER, Lwów

specjalny skład farb i artykułów gospodarczych,

Ulica Karola Ludwika l. 13 (dawniej cukiernia Rotlendera).

Przy znaczniejszych robotach jak: malowaniu dachów kościelnych, synagog lub większych budynków, także przy pokrywaniu dachów „tekturą“ polecam pewnych i taniach robotników, udzielać wszelkiej informacji i daję gwarancję za dobre wykończenie roboty.

Specjalne cenniki na żądanie gratis i franko. 4079